

PROTOKÓŁ Nr XXXII/05
XXXII sesji Rady Miasta Szczecinek
odbytej w dniu 5 grudnia 2005r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Szczecinek

Stan Radnych - 21
Obecnych - 19

Jerzy Musiał – Przewodniczący Rady Miasta Szczecinek - (godz. 9.00) - otwieram XXXII sesję Rady Miasta Szczecinek. Otwierając sesję serdecznie witam w Waszym i swoim imieniu przybyłych na sesję: Pana Burmistrza, Pana Radnego Sejmiku Zachodniopomorskiego Andrzeja Żebrowskiego, witam radnych Rady Powiatu, witam przedstawicieli spółek miejskich, przedstawicieli poszczególnych wydziałów Urzędu Miasta. Szczególnie serdecznie witam przyszłych radnych naszego miasta, młodzież, gimnazjalistów Szkoły Społecznej w Szczecinku. Niemniej serdecznie witam przybyłą publiczność poza młodzieżą i media za pośrednictwem, których Ci z państwa, którzy nie mogli być na dzisiejszej sesji, będą mogli śledzić dzisiejsze obrady.

Program dzisiejszej sesji zawiera 21 punktów, w tym podjęcie 13 uchwał.

Porządek sesji następujący:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołów z dwóch ostatnich sesji /Nr XXX/05 i Nr XXXI/05/.
3. Odpowiedzi na zapytania Radnych z poprzedniej sesji.
4. Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa, Radnych Rady Powiatu.
5. Uchwała w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.
6. Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, obowiązujących w okresie od dnia 01.01.2006r. do dnia 31.12.2006r.
7. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr III/14/2002 Rady Miasta Szczecinek z dnia 11 grudnia 2002r. w sprawie wzorów formularzy informacji i deklaracji na podatek od nieruchomości, rolny i leśny.
8. Uchwała w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.
9. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXI/212/04 Rady Miasta Szczecinek z dnia 29 listopada 2004r. w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych.
10. Uchwała w sprawie programu współpracy Miasta Szczecinek z organizacjami pozarządowymi, osobami prawnymi i jednostkami organizacyjnymi, o których mowa w art. 3 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie /Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm./ na 2006 rok.
11. Uchwała w sprawie zmiany uchwały, w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Szczecinek pozostającej w trwałym zarządzie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Szczecinku.
12. Uchwała w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa na podstawie umowy darowizny prawa własności nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Kopernika w Szczecinku.
13. Uchwała w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Szczecinek od Polskich Kolei Państwowych Spółka Akcyjna w Warszawie lokali mieszkalnych wraz z udziałami we współużytkowaniu wieczystym działek gruntu nieruchomości położonych przy ul. Kościuszki 23 b w Szczecinku.
14. Uchwała w sprawie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.
15. Uchwała w sprawie wniesienia do ZGM – TBS Sp. z o.o w Szczecinku wkładu rzeczowego /aportu/ w formie nieruchomości zabudowanych stanowiących własność Miasta Szczecinek.
16. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/182/04 Rady Miasta Szczecinek z dnia 12 lipca 2004r. w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych.
17. Uchwała w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania.
18. Sprawozdanie Burmistrza Miasta Szczecinek.
19. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.
20. Wnioski i zapytania Radnych.
21. Zakończenie sesji.

Za nim przejdziemy do realizacji porządku sesji, chciałem powiedzieć, że wpłynęło pismo oficjalne od Pana Premiera powołujące Pana Jacka Piotrowskiego na Burmistrza Miasta, w związku z tym, chciałbym zapytać Pana Burmistrza czy chciałby powiedzieć kilka słów.

Jacek Piotrowski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja wyjątkowo z tego miejsca, bo rzeczywiście dzisiaj okazja jest szczególna, ponieważ po raz pierwszy po 15 latach jako Burmistrz występuje inna osoba niż Pan Marian Tomasz Goliński i druga okazja szczególna także dla naszego miasta, że ta osoba czyli ja, nie jest wybrana w wyborach powszechnych. Jak Pan Przewodniczący powiedział 17 listopada br. Pan Premier Kazimierz Marcinkiewicz wyznaczył mnie do pełnienia funkcji Burmistrza Miasta do czasu objęcia stanowiska przez Burmistrza wybranego w wyborach powszechnych i jest to dla mnie wielki zaszczyt i wielka odpowiedzialność. Chciałem powiedzieć, że miasto i wszystkie jego jednostki jak państwo wiedzą, funkcjonują całkowicie normalnie. Przebiegają prace nad budżetem. Robimy teraz to co i tak działoby się, gdyby Burmistrz był wybrany w wyborach powszechnych. Ten miesiąc przez który Burmistrza nie było niewiele zaległości spowodował. Są tylko nieliczne np. w zbywaniu mienia i my teraz to nadrabiamy. Zapewniam Państwa, że swoją funkcję wypełnię do końca, tak jak się do tego zobowiązałem, liczę przy tym na współpracę Państwa Radnych, taką współpracę jaką mieliśmy dotychczas, kiedy byłem zastępcą Burmistrza. Jestem przekonany że mogę na państwa liczyć. Dziękuję.

Jerzy Musiał – dziękuję bardzo, porządek dzisiejszej sesji jak już mówiłem zawiera 21 punktów. Czy w sprawie porządku obrad ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę – wobec tego przechodzę do realizacji. Na sali jest 19 Radnych na 21, czyli sesja nasza jest prawomocna do podejmowania wszelkich uchwał.

Ad. 2. - Przyjęcie protokołu z dwóch ostatnich sesji.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie tych protokołów?
Nie widzę, wobec tego poddaję pod głosowanie kolejne te protokoły.
Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXI sesji Rady Miasta ?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie Rada Miasta przyjęła protokół XXXI sesji RM.

Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXII sesji RM?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie Rada Miasta przyjęła protokół XXXII sesji RM.

Ad. 3. - Odpowiedzi na zapytania Radnych z poprzedniej sesji.

Anna Mista – odpowiedź na pytanie Pani Radnej Rzepkowskiej, pytanie dotyczyło sprawy remontu dróg na ulicy Koszalińskiej.

Otóż jak wszystkim wiadomo, drogi na tym osiedlu gdy powstawały to jest okres 30 lat temu. Wymagają one rzeczywiście gruntownego remontu, natomiast problem polega na tym, że na tym osiedlu do dnia dzisiejszego funkcjonuje wieki zarządców nieruchomości. Teren jest mocno posadzkowany, część tych dróg, które tam istnieją wymaga zerwania i wybudowania od podstaw, trzeba rozbudować kanalizację deszczową, część trzeba wyremontować.

W związku z powyższym plan działań jest następujący:

- 2006r. zostanie wszczęta i zakończona procedura związana z wykonaniem podziału geodezyjnego działek zgodnie z uchwalonym miejscowym planem zagospodarowania „Polna – 1”. Procedura ta będzie następująca: najpierw zostanie opracowany wstępny projekt podziału, który musi otrzymać postanowienie zgodności z miejscowym planem, potem będzie mogło być zlecenie wykonania projektu podziału geodezyjnego tych działek. Po wykonaniu takiego projektu zostanie wydana decyzja podziałowa. Prace te będą trwały ok. 3 – 4 miesiące. Po wykonaniu tego projektu podziału miasto będzie występowało do poszczególnych właścicieli nieruchomości o dokupienie działek w taki sposób, aby już istniejąca działka z tą która będzie dokupiona spełniały warunki działki budowlanej. Jednocześnie po opracowaniu projektu podziału zostanie zlecona dokumentacja budowlana wykonania tych dróg na osiedlu. Zakładamy, że prace projektowe nad wykonaniem tego projektu potrwać ok. pół roku, z uwagi na to że projekt jest obszerny. Łączna długość dróg na tym osiedlu, tych które są plus ciągi pieszo – jezdne które są planowane, to jest ok.1 km, plus ten duży parking o 2000 m² powierzchni, plus do tego dochodzi przebudowa kanalizacji deszczowej, plus w trakcie prac projektowych mogą wynikać inne sprawy związane z przebudową sieci. Zakładamy, że prace remontowe na tym osiedlu rozpoczną się w 2007r. Szacunkowy koszt na podstawie obecnych cen rynkowych tj. minimum 1 mln 300 tys. zł. aby te wszystkie prace wykonać, zakładając że będą to roboty wykonane w ramach środków przeznaczonych na bieżące utrzymanie dróg. Trzeba to etapować i potrwa to 3 lata. Natomiast przez cały ten okres będą wykonywane remonty bieżące.

Następne pytanie, to było pytanie Pana Radnego Bratkowskiego i ono dotyczyło topoli na ul. Mickiewicza. W 2005r. został opracowany projekt ochrony zadrzewień topoli czarnej przy ul. Mickiewicza. Zadrzewienia zostały gruntownie przebadane i stwierdzono iż występuje choroba zwana pomorem topoli która wywołuje patogen *Cryptodiaparte populea*. W związku z powyższym opracowano ten program. Zakłada on, że wymiana starych zadrzewień na nowe potrwa ok. 20 lat. Będą one wymieniane sukcesywnie, natomiast cały czas należy dążyć do rozluźnienia więzby pomiędzy tymi drzewami aby doświetlić młode osobniki, które będą dosadzane. W 2005 r. przeprowadziliśmy dwa zabiegi profilaktyczno – lecznicze na

topolach, polegały one na obcięciu obłamanych pędów, zaszmarowaniu tych miejsc oraz zastosowaniu odpowiednich oprysków. Pobrano również materiał nasadzeniowy w szkółce leśnej. Jest w tej chwili hodowanych ponad 200 sadzonek. One po okresie jednego roku zostaną przesadzone w kontenery i tymi sadzonkami z materiału rodzimego pobranego tu na terenie Szczecinka uzupełniać będziemy te topole, które będą wypadły. Okres wzrostu takiej topoli, aby nadawała się do zasadzenia wynosi minimum 2 lata, w związku z tym, jeżeli w tej chwili wystąpi jakiś wypadek młodych nasadzeń, to one będą uzupełniane w 2007r. i sukcesywnie w miarę potrzeb będziemy z tego materiału rodzimego to wszystko uzupełniać.

Kolejne pytanie dotyczyło kiosków „Ruchu”. Po wnikliwym przeanalizowaniu sprawy tych kiosków stwierdzamy, że na terenie Szczecinka Ruch posiada kilka umów na dzierżawę terenu pod usytuowanie tych obiektów. Są to umowy zawarte z miastem, są to decyzje na zajęcie pasa drogowego, są to umowy ze Szczecińską Spółdzielnią Mieszkaniową i pozostałymi właścicielami terenu. W tej chwili stwierdzono, że są 4 puste takie obiekty, są to kioski przy ul. Szkolnej, przy ul. Lwowskiej, przy ul. Połczyńskiej i ul. 28-go lutego. Dwa z tych obiektów, kiosk na Szkolnej - z dn. 31 grudnia tego roku wygasa decyzja na zajęcie pasa drogowego, natomiast jeśli chodzi o kiosk przy ul. 28-go Lutego to umowa dzierżawy jest do końca 2006 r. natomiast dwa pozostałe to puste obiekty - tj. umowa ze SzSM która również kończy się z końcem tego roku.

Ruch wystąpił do miasta jak i do spółdzielni, i do pozostałych właścicieli terenu gdzie te umowy im się kończą o przedłużenie dzierżawy na czas nieokreślony. Miasto na taki okres umów nie zawiera, natomiast przeprowadziłam rozmowę z Panem Kowalskim z Oddziału Ruchu w Koszalinie i poinformował mnie w ten sposób, że kioski Ruchu, które są puste to nie jest efekt tego, że oni chcą te kioski likwidować, tylko jest to tak duża rotacja najemców. Oni cały czas starają się, aby tych najemców znaleźć i dlatego wystąpili o przedłużenie dzierżawy. Natomiast Ruch S.A. przesłał nam pismo, z którego wynika, że Ruch chce sukcesywnie wymienić te istniejące kioski na nowe obiekty, które będą spełniać nowe standardy. W tej chwili trwa procedura związana z wydaniem decyzji o warunkach zabudowy na wymianę dwóch takich obiektów przy ul. Chelmińskiej i ul. Kanałowej i tam będą nowe kioski Ruchu postawione. Zakładali na ten rok wymianę kiosku przy ul. 9-go Maja i ul. Boh. Warszawy, ul. Boh. Stalingradu, ul. Wyszyńskiego. Ponieważ na ul. 9-go Maja i ul. Boh. Warszawy takiej wymiany nie będzie można wykonać, prawdopodobnie te obiekty staną w innym miejscu na terenie miasta, aczkolwiek Ruch jeszcze na dzień dzisiejszy nie wie które kioski będzie chciał tymi obiektami zastąpić.

Andrzej Bratkowski – dwa słowa do tych wyjaśnień, mnie głównie chodziło m.in. o kiosk przy ul. 1-go Maja. W związku z tym, że tam trwa remont budynku pod przyszłe muzeum to w ramach takiego rozwiązania architektonicznego wydawałoby się, że celowym byłoby zabrać stamtąd ten kiosk, cały placik uporządkować pod potrzeby przyszłego muzeum. Uważam, że tam nie należałoby więcej wydawać zezwoleń na postawienie kiosku.

Anna Mista – weźmiemy to pod uwagę, w tej chwili leży u nas wniosek, nie jest jeszcze rozpatrzony, mamy jeszcze czas do końca grudnia.

Roman Matuszak – pytanie Pana Radnego Toboły dotyczące przyszłości byłego stadionu Lechii - Dokumentacja budowlana na wykonanie stadionu z nawierzchnią syntetyczną została przygotowana i koszt wykonania tego stadionu w taki sposób wyniósł by ok. 11 mln zł. Na tyle wykonany jest kosztorys inwestorski na ten stadion. Duża część środków musiała być przeznaczona na procesy związane z uzdatnianiem terenu pod umieszczenie nawierzchni syntetycznej, chodzi tutaj o dogęszczenie gruntu. W związku z tym nie umieściliśmy tego projektu w programie ZPOR-u – stadiony piłkarskie z nawierzchnią syntetyczną. Zlecieliśmy przygotowanie drugiego projektu, projektu remontu istniejącej substancji. W tym projekcie remontu mają być odtworzone wszystkie te elementy, które w tej chwili na tym stadionie istnieją. Dodatkowo ma być zaprojektowane ogrodzenie, drenaż płyty stadionu, stanowiska na przestawne trybuny. Ta dokumentacja budowlana będzie gotowa prawdopodobnie już za około dwa tygodnie, wtedy dokładnie będziemy znali koszty remontu tego stadionu. Koszty będą znacznie niższe niż te, gdyby przerobić to boisko na stadion z nawierzchnią syntetyczną. Dodam jeszcze, że w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym ta inwestycja jest zaplanowana do wykonania zaczynając od 2008r. Sądzę, że jak będziemy mieli gotową dokumentację, to przy najbliższej aktualizacji WPI trzeba się zastanowić, kiedy ten obiekt będzie trzeba modernizować.

Pytania Pana Radnego Andrzeja Bratkowskiego dotyczące obiektu Plaży Miejskiej, tego obiektu, który był w tym roku poddawany renowacji. Remont obiektu nie polegał na samym malowaniu obiektu, polegał na dogłębnej wymianie wszystkich elementów spróchniałych drewnianych, wymianie instalacji wodno – kanalizacyjnej i wymianie instalacji elektrycznej i oprócz tego malowanie. Można powiedzieć, że to był remont kapitalny tego obiektu na koszt ok. 120 tys. z tego dotacja z kontraktu wojewódzkiego 50 tys. zł. Jak wiemy Konserwator Zabytków nie zgadza się jak na razie, żeby zmienić przeznaczenie tego obiektu oraz co jest dalej idące, na rozbiórkę tego obiektu. Sądzę, że tutaj trzeba będzie rozmawiać z Konserwatorem, jeżeli byśmy mieli zamiar zrobienia czegoś innego niż jest w tej chwili. Jak te rozmowy zakończą i kiedy, trudno mi jest określić.

Andrzej Bratkowski – jakie Wojewódzki Konserwator Zabytków przedstawia argumenty za zachowaniem tej substancji, czy są jakieś względy natury architektonicznej, czy tylko i wyłącznie rocznik?

Roman Matuszak – tego typu plaże miejskie i ta w Szczecinku były budowane pod koniec XIX w. i XX w. i oczywiście rok powstania tych obiektów, m.in. i naszego obiektu ma swoje znaczenie, ale też jest niebagatelny argument, że tego typu obiektów na ziemiach zachodnich pozostało czynnych bardzo niewiele. Ja sądzę, że to jest jeszcze ważniejszy argument dla konserwatora, żeby upierać się przy swoim. Być może rozmowy, może zmieniają jego stanowisko, ale pewny nie jestem.

Danuta Kowalska – **chcę odpowiedzieć na pytanie-wniosek zadane przez Panią Annę Koziół.** Wniosek dotyczy prośby, aby na rysunkach planów przedkładanych do uchwalenia na sesji pojawiły się nazwy ulic. Chcę zapewnić, że zrobimy wszystko aby bardziej czytelnić rysunki planu i przy następnej prezentacji będą owe bardziej czytelne.

Tomasz Piesik – **Pan Radny Bereszyński pytał,** kiedy i jakie zostaną podjęte działania na rzecz przyjęcia od Agencji Mienia Wojskowego tzw. Małpiego Gaju na Osiedlu Kołobrzeska.

Pierwsze pismo w tej sprawie skierowaliśmy do Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie w styczniu 2004r. Następnie jeszcze wysłano 2 pisma, w którym informujemy, że jesteśmy zainteresowani przejęciem nie tylko Małpiego Gaju, ale również kilku jeszcze innych nieruchomości m.in. części byłej Jednostki Wojska Polskiego przy ul. Kościuszki będącej wówczas w dyspozycji Ministerstwa Obrony Narodowej. Doszło do spotkania w Urzędzie Miasta w kwietniu 2004 roku, na którym przedstawiciele Agencji Mienia Wojskowego poinformowali, że MON nie przekazało im tej części jednostki którą jest zainteresowane miasto, oraz że cały czas zabiegają o przekazanie im tego mienia. Agencja zobowiązała się, że jak tylko będzie dysponowała wszystkimi nieruchomościami, którymi miasto jest zainteresowane, przedstawi ofertę z propozycją warunków ich sprzedaży. Wielokrotnie telefonowaliśmy do Agencji o przyspieszenie działań. Ostatnia rozmowa miała miejsce w czerwcu tego roku, w której poinformowano nas, że MON nie zdecydowało się jeszcze, które nieruchomości przekaże do Agencji. z ostatnich informacji wynika, że MON przekazało dla Agencji przedmiotowe nieruchomości. Dnia 1 grudnia br. AMW przesłała do nas fax z propozycją uzgodnienia terminu i miejsca spotkania w celu przeprowadzenia rozmów pozwalających na przygotowanie porozumienia, w którym zawarte będą wstępne warunki ich zbycia na rzecz miasta. Spotkanie zostanie wyznaczone w dogodnym dla stron terminie, a z treścią zawartego porozumienia Radni zostaną zapoznani po jego podpisaniu.

Jacek Piotrowski – **chciałem odpowiedzieć na 2 pytania dla Pani Teresy Machnik** dotyczące tak jak Pani Radna określiła, uwzględnienia symbolicznej kwoty na prace badawcze naukowców i studentów z Poznania. Przeprowadzają u nas we wrześniu badania laryngologiczne dzieci.

Bardzo wysoko oceniamy tę inicjatywę i jeszcze raz chcę podziękować Pani Teresie Machnik, ponieważ ona jest inicjatorem tych badań i zapewnić że ta symboliczna kwota określona na pewno znajdzie się w rezerwie ogólnej i zostanie przeznaczona na wspomnienie tych badań. Mam nadzieję, że do nich w 2006 roku dojdzie w tym poszerzonym aspekcie, także o badania ortopedyczne, stomatologiczne, bo takie są sygnalizowane przez badających potrzeby.

Drugie pytanie to pytanie Pana Jerzego Hardie-Douglassa dotyczące konferencji polsko-holenderskiej. Muszę powiedzieć, że jestem w pewnym kłopotcie, który wynika, że jak dotąd do tej konferencji moje przekonanie o sprawności organizacyjnej Holendrów było bardzo wysokie, natomiast tym razem stało się coś takiego, czego ja nie za bardzo to potrafię wyjaśnić. Historia była taka, że ta konferencja była planowana od dwóch trzech lat, jej inicjatorem był poprzedni Burmistrz Bergen op. Zoom. Kilkakrotnie były przekładane terminy, ostateczny został ustalony na wrzesień minionego roku i tak się stało, że w Bergen op. Zoom zmienił się Burmistrz, wszystko uległo zawieszeniu. Wróciliśmy znów do tego tematu wtedy, kiedy pojawił się nowy Burmistrz tj. w maju br. Później strona holenderska zasygnalizowała, że Burmistrz chciałby odwiedzić Szczecinek w tym terminie kiedy ta konferencja się odbyła. Ten sygnał dopłynął do nas w momencie kiedy było wiadomo już Pan Burmistrz Marian Tomasz Goliński został posłem. Myśmy odpowiedzieli, że nie jest to najrzęczniejszy termin, bo prawdopodobnie w tym czasie na pewno nie będzie Burmistrza. To ucichli. W 3 tygodnie przed tą konferencją otrzymaliśmy e-mail, który się zaczynał od słów „wyjeżdżamy” i niewiele więcej było. O składzie członków delegacji holenderskiej, o ich oczekiwaniach, o programie dowiedzieliśmy się w przede dniu. Zaproszenia z tej naszej strony były na ostatnią chwilę i telefonicznie. W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się kto będzie ze strony holenderskiej i wówczas zadecydowałem, że zostaną zaproszeni Przewodniczący Komisji, tych których ze strony holenderskiej przedstawiciele będą obecni. Tak to wyglądało. Jak rozmawiałem z Burmistrzem Bergen op. Zoom to mogłem się tylko domyśleć, że to przyspieszenie nagle wynikło z tego, że strona holenderska otrzymała dofinansowanie z Unii, które miało być zrealizowane i stąd to przyspieszenie. Jeśli ktoś z Radnych poczuł się urażony to przepraszam.

Jerzy Hardie-Douglas – do końca nie jestem usatysfakcjonowany odpowiedzią Pana Burmistrza. Po pierwsze wynika z tego, że wypracowana przez prawie 15 lat formuła współpracy z miastami zaprzyjaźnionymi nie do końca się sprawdza i to powinien być jakiś przyczynek do weryfikacji sposobu myślenia o kontaktach m.in. z Bergen op. Zoom, które są takimi bardziej kontaktami towarzyskimi, kontaktowymi które rzeczywiście coś wnoszą w naszą współpracę i jest tu niewykorzystane pewne pole. Niezależnie od tego jak późno Pan Burmistrz Bergen op. Zoom powiadomił o swoim przyjeździe, Pan Burmistrz wie doskonale frekwencji znakomitej na tej konferencji nie było. Ja nie rozumiem tego i Pana odpowiedź mi tego nie tłumaczy, dlaczego nie zostali zawiadomieni o tym wszyscy Radni, przecież to konferencja w końcu międzynarodowa, która dotyka najbardziej bolesnego aspektu naszego życia w Szczecinku, tzn. bezrobocia, sposobu walki z tym bezrobociem pomysłów holenderskich na tą walkę. Myślę, że jest w sferze zainteresowania wszystkich Radnych

i tego nie rozumiem dlaczego ja nie zostałem o tym zawiadomiony. Mam nadzieję, że tak jak Pan Burmistrz mówi, nie było innych podtekstów mimo, że już zaczęła się kampania wyborcza.

Jacek Piotrowski – Na pewno nie było Panie Radny żadnych podtekstów. Mogę powiedzieć, że Pan Radny Bratkowski także nie był zaproszony, ale jeśli chodzi o kwestię kontaktów międzynarodowych to ja nie mogę się zgodzić, że są tylko i wyłącznie spotkania towarzyskie, ponieważ z Bergen op. Zoom współpraca dotyczy również sfer za ratuszowych. I trzeba dziękować że tę współpracę co organizują organizacje pozarządowe, a także całkowicie prywatne kontakty. W przy takiej współpracy te kontakty pomiędzy burmistrzami i ratuszami będą sporadyczne i one powinny nadawać kierunek. Tak się składa, jeśli chodzi o Bergen op. Zoom, tam stosunkowo często mimo że burmistrzowie są nie wybierani a mianowani przez Królową, zmieniają się. Za każdym razem jest to długi kilkumiesięczny czas wybierania Burmistrza. Jest to pewien czas takiego zastoj w gminie. Ten Burmistrz jest bardzo otwarty na współpracę i miejmy nadzieję, że będzie dłużej niż poprzedni, ponieważ poprzedni też był bardzo otwarty, ale w gruncie rzeczy niewiele mogliśmy z nim zrealizować.

Jerzy Musiał – Przew. RM - to są wszystkie odpowiedzi, przechodzimy do punktu następnego.

Ad. 4. - Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa, Radnych Powiatu

Andrzej Żebrowski – Radny Sejmiku Woj. Zachodniopomorskiego

Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni, Szanowni goście. Jestem po raz drugi na tej Sali, dziękuję Panom Przewodniczącemu i wiceprzewodniczącemu za zaproszenie. Jestem po raz trzeci w Sejmiku, po raz pierwszy byłem w Sejmiku Koszalińskim razem z Panem Wiesławem Suchowiejko. Później byłem drugi raz w Sejmiku Zachodniopomorskim z Panem Witoldem Gładkowskim i Panem Kazimierzem Czarneckim. Teraz wszedłem na miejsce św. pamięci Pana Mokrzyckiego, który zmarł. Poprzednio byłem przewodniczącym Komisji Rolnictwa, byłem również w Komitecie sterującym środkami unijnymi, dlatego też przyczyniłem się troszeczkę do dofinansowania basenu, cieszę, że taki piękny powstał. W tej chwili działam w Komisji Rolnictwa i w infrastrukturze technicznej. Swoje usługi do lobbingu takiego pozytywnego i tej społeczności oferuję. Jeżeli coś trzeba będzie, co będę mógł pomóc, będę się starał chodzić za tym zgodnie z prawem, żeby to trafiło do Szczecinka a nie gdzie indziej. Trzeba tu przyznać, że w tym względzie jesteście bardzo źle traktowani przez tą część szczecińską. Jest nas z tej części za mało, bo jeżeli idzie sprawa dla Szczecina jest więcej Radnych i wiele spraw tam przechodzi, choć Pan Marszałek stara się jakoś te sprawy łagodzić. Jeżeli chodzi o mnie, to jestem dyrektorem SHiUZ w Szczecinku. W sumie pracowałem w życiu w dwóch instytucjach: 11 lat w Hodowli Zarodowej w Stadninach Koni i 31 lat tutaj, z tym że od 15 lat w Szczecinku. Jest to mój ostatni rok pracy, za rok odchodzę na emeryturę. Wybudowaliśmy na Świątkach najpiękniejszą, najnowocześniejszą stację unasiwienia w Europie. W przyszłym roku chcemy jeszcze zmodernizować za 3mln złotych obiekt dla buhajów. Myślę, że na tym zakończę pracę. Jest godny następca Pan Wiesław Drewnowski, który przejmie po mnie pracę.

Jerzy Musiał – Przew. RM - dziękuję Panu Radnemu. Przechodzimy do punktu następnego, który rozpoczyna część uchwałodawczą.

Ad. 5. - Uchwała w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

Jerzy Musiał – Przew. RM - jak Państwo mogliście się zorientować chodzi tu o określenie zasad, warunków i rozliczeń dostarczania wody. Do tej uchwały w trakcie prac na komisjach wpłynęła taka poprawka, że w § 20 pkt 1, który mówi „odbiorca dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki w terminie 14 dni od daty jej dostarczenia” oczywiście nie dostarczenia wody, lecz dostarczenia faktury.

Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos w sprawie tego regulaminu?

Janusz Rautszko – Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Komisja Rozwoju Gospodarki i Samorządności na posiedzeniu w dniu 30 listopada po zapoznaniu się z projektem tej uchwały i zasygnalizowaniu tej poprawki o której wspominał Pan Przewodniczący opiniuje uchwałę pozytywnie jednogłośnie.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czy są pytania, nie widzę, poddaję pod głosowanie, kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

/uchwała Nr XXXII/306/05 - w załączeniu/

Ad. 6. – Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, obowiązujących w okresie od dnia 1.01.2006r. do dnia 31.12.2006r.

Jerzy Musiał – Przew. RM projekt uchwały dotyczy zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrywania wody i zbiorowego odprowadzania ścieków obowiązujących w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2006 roku. Tutaj Pan Prezes Michel przygotował się do prezentacji. Proszę o krótką prezentację uzasadnienia tych taryf. Muszę powiedzieć, że opinia Burmistrza wpłynęła i Panie i Panowie Radni mają tą opinię, jest ona sporządzona na podstawie ocen zespołu sprawdzającego powołanego przez Burmistrza. Opinia jest do tej uchwały pozytywna.

Romuald Michel – Prezes PWiK Sp. - Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, moim zadaniem jest przedstawienie w sposób krótki i zrozumiały sposobu wyliczenia tej taryfy. Państwo otrzymaliście wniosek taryfy, który został w ustawowym terminie złożony do Rady Miasta 22 października. Prezentacja ma na celu pokazanie, że przy sporządzaniu tej taryfy nie ma żadnej dowolności, taryfa jest zależna od dwóch parametrów, od kosztów przedsiębiorstwa jakie wystąpiły i od wielkości sprzedaży. Podstawą prawną opracowania taryfy jest ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu. Ta ustawa została znowelizowana w tym roku. Nie mniej jednak przepisy wykonawcze jakim jest Rozporządzenie Ministra Infrastruktury pozostało bez zmian. Schemat konstruowania taryfy przedstawia prosty wzór: koszty w roku obrachunkowym razy wskaźnik inflacji przez ilość sprzedaży wody czy ścieków w roku i razy marżę zysku. Dochodzimy do taryfy kosztów 1m³ wody czy ścieków. Nie ma tutaj innej dowolności. Marża 2% została uzgodniona z właścicielem. W prezentacji wyjaśnił dla przypomnienia że rok obrachunkowy jest to 12 miesięcy wstecz od miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku i on obejmuje 9 miesięcy roku 2005 i 3 miesiące roku 2004. Ścieki wzrastają o 11 groszy.

Jeśli chodzi o sprzedaż wody, sprzedaż w roku obrachunkowym wyniosła 1 757 904 m³, jednakże w miesiącu lutym ostatni raz sprzedaliśmy wodę dla Kronospanu. Kronospan ma swoje dwa nowe ujęcia i bez Kronospanu wynosi to 1 678 594 m³. Założyliśmy na rok 2006 do obliczeń poziom sprzedaży 1,700tys. m³. Zakładamy, że ta tendencja będzie spadkowa. Od 1 grudnia podłączyliśmy Świątki a rozliczenie z klientami może nastąpić w drugim kwartale roku. Jeśli chodzi o ścieki to założyliśmy, że w roku obrachunkowym ścieków sprzedaliśmy 1 807 000 m³ i do roku 2004 dynamika jest malejąca. Na rok 2006 założyliśmy 1 810 000 m³ czyli praktycznie na tym samym poziomie. W przyszłym roku planowane jest oddanie kanalizacji Parsęcko – jeśli wszystko tak się stanie to będzie odbicie dopiero w taryfie na 2007 rok.

Widzimy na tej podstawie, że jedynym rozwiązaniem dla spółki, żeby taryfy nie wzrastały, albo były utrzymane na tym samym poziomie jest szukanie nowych odbiorców. Jest to niezwykle trudne. Rozmawialiśmy z wieloma firmami, te rozmowy nie doprowadziły do oczekiwanych rezultatów. Rozmawialiśmy z Wójtem Gminy Szczecinek na temat podłączenia miejscowości Trzesieka. Zaproponowaliśmy na koszt spółki zrobienie dokumentacji i samego podłączenia. Gmina wiejska chce dostarczać wodę z własnego ujęcia. We wniosku taryfowym na 2006 rok koszt ścieków netto 2,92 zł, w które wchodzi koszty zależne i niezależne. Są to koszty niezależne: energia, podatki, opłaty, opłata za środowisko, amortyzacja, podatek od nieruchomości.

Koszty zależne – koszty wynagrodzeń, materiały, usługi remontowe, transportowe i inne.

Stawki opłat za wodę:

- I grupa – gospodarstwa domowe – spadek o 2 grosze,
- II grupa – na potrzeby produkcji żywnościowej – 1,90 zł. spadek o 3 grosze
- pozostali odbiorcy przemysłowi – spadek o 2 grosze
- opłata ryczałtowa – 3m³ na osobę na miesiąc.

Stawki opłat abonamentowych też spadły, jest to konsekwencja obniżania kosztów przedsiębiorstwa.

Taryfy ścieki – dwie grupy odbiorców:

- I grupa - gospodarstwa domowe - cena brutto 3,08 na 3,19 złotych – wzrost 11 groszy,
- II grupa – to jest grupa odbiorców rozliczanych ryczałtowo.

W prezentacji dalszej Pan Prezes przedstawił:

- wpływ cen na obciążenie gospodarstwa domowego, tu jest wzrost razem wody i ścieków o 7 groszy,
- taryfy w gminach
 - Barwice – 8,23 zł
 - Biały Bór – 11,17 zł
 - Borne Sulinowo – 9,15 zł
 - Grzmiąca – 13,99 zł
 - Szczecinek – 5,06 zł

Są one wysokie, a uwagi na to, że tam dotychczas nie naliczano amortyzacji, ani podatku od nieruchomości.

Jedyną możliwością, aby mieszkańcy płacili mniej, to są opłaty realizowane przez gminy. Takie uchwały podejmują gminy.

W dalszym przekazie Prezes zaprezentował ceny wody i ścieków z 40 miejscowości podobnych wielkością do Szczecinka. Szczecinek jest na 10 miejscu w sprzedaży wody w ściekach powyżej średniej 3,19zł.

Na 40 przedsiębiorstw, jeżeli chodzi o wodę i ścieki jesteśmy na 14 miejscu 5,06 brutto.

I to by było na tyle.

Jerzy Musiał – Przew. RM - dziękuję Panu Prezesowi, trochę Pan przekroczył ten czas.

Przystępujemy do dyskusji, apelowałbym o merytoryczną dyskusję nad taryfami. Nadmieniam, że tegoroczna nowelizacja ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu wody i ścieków sprawia, że w wypadku gdyby Rada Miasta nie podjęła tej uchwały to wobec pozytywnej opinii Burmistrza spółka może odwołać się do Wojewody, a ten w trybie nadzoru naszą uchwałę może uchylić.

Otwieram dyskusję.

Roman Toboła – powiedział Pan, że najgorszym fatum wiszącym nad naszym przedsiębiorstwem jest spadek ilości zużycia wody i co za tym idzie, ścieków. Domnimam, że to nie jest przyczyną, że ludzie w Szczecinku coraz mniej piją wody i coraz mniej się myją, tylko m.in. dwie upatruję przyczyny, po pierwsze, że to nie jest przyczyną, że sporo osób wyjeżdża ze Szczecinka i drugi czynnik, że sporo osób przechodzi z taryfy na faktyczne zużywanie wody, czyli na liczniki. Jak to procentowo wygląda, ile ma Pan jeszcze w zasobie tych których nalicza Pan ryczałtowo, a ile jest na licznikach. Tu upatruję tendencje tego spadku, czy Pan ma jakieś wyliczenia bo to będzie rzutowało na koszty firmy w najbliższym roku.

Romuald Michel – Prezes PWiK Sp. z o.o. - tak, oczywiście, muszę powiedzieć, że miasto Szczecinek, praktycznie jest w 100% opomiarowane. W tej chwili jest mniej niż 10 osób przejściowo, z którymi mamy podpisaną umowę na odbiór wody. Zdecydowana większość, prawie 100 % jest opomiarowana. To są przejściowe przypadki, okres budowy, itp.

Jerzy Hardie-Douglas – Jaka jest ściągalność opłat za wodę, czy są tu jakieś zaległości, rezerwy?

Romuald Michel – jeśli chodzi o windykację, w firmie jest to od 2 lat prowadzona skutecznie, ciągle się poprawia. W tej chwili rotacja ściągalności wynosi u nas ok. 43 dni. Nie mamy problemów ze ściągalnością, mamy podpisaną umowę ze szpitalem gdzie był największy problem, ale co miesiąc należności wpływają.

Wiesław Suchowiejko – Chcę się zapytać o przewidzianą tendencję, jeżeli chodzi o ceny wody. Z wypowiedzi wynika, że ilość sprzedawanej wody przez przedsiębiorstwo będzie maleć w kolejnych latach. Jest to tendencja światowa wynikająca z tego, że wprowadzany do użytku bardziej ekonomiczne urządzenie do zużycia wody, coraz szczelniejsze instalacje. Co z ceną wtedy, jak Pan Prezes to widzi.

Romuald Michel – jedynym rozwiązaniem tj. strategia spółki, szukanie nowych odbiorców, bo od tego nie uciekniemy, będziemy dalej rozmawiać. Dla mnie podstawowa sprawa to włączenie Trzesieki, a poprzez Trzesiekę, Parsęcko, Mosino aż do Jelenina, a nasza stacja uzdatniania może dostarczyć dwa razy więcej wody niż dotychczas. Konsekwencją tego będzie, jeżeli sprzedaż będzie większa to ceny spadną. Musimy dalej rozmawiać z gminą wiejską Szczecinek, jest to nasz partner, który nas otacza i żeby nawet dojść do innych gmin musimy przejść przez Gminę Wiejską.

Ryszard Kabat - chciałbym tutaj uściślić, bo Pan Prezes mówiąc o 100%-wym opomiarowaniu głównie miał na myśli opomiarowanie głównie licznikami głównymi. Nie chciałbym żebyście Państwo zrozumieli że wszyscy odbiorcy indywidualni są opomiarowani licznikami indywidualnymi, bo wiadomo, że przedsiębiorstwo posiłkuje się tym wodomierzem głównym.

Jerzy Hardie-Douglas – Państwo jesteście przed przystąpieniem do realizacji dużego programu, jest to włączenie infrastruktury wodnokanalizacyjnej poszczególnych otaczających gmin. Jak Pan sądzi, jakie to będzie miało skutki dla przewidywanych cen wody i ścieków.

Romuald Michel – odpowiedź dla Pana Kabata - ja patrzę z poziomu spółki, opomiarowanie to jest ilość umów jakie mamy, które są rozliczane albo na podstawie wodomierza głównego lub innego, bądź ryczałtowo. Co się dalej dzieje tj. już poza działalnością spółki.

Romuald Michel – odpowiedź dla Pana Radnego Jerzego Douglasa – przystąpienie do realizacji projektu „Dorzeczka Parsęty” ma nastąpić z dniem 1 stycznia 2006 roku. Z dniem 1 stycznia Spółka wejdzie i obejmie działalność wodnokanalizacyjną na terenie gmin w powiecie szczecineckim. Co się z tym wiąże. Złożyliśmy wnioski taryfowe tak samo 22 października do poszczególnych gmin. Radni przystępując do tego projektu wiedzieli jakie mogą być taryfy i wiedzieli że jedyną drogą ustawową jest przewidzenie dopłat. Całe studium wykonalności tego projektu zakłada zwiększoną ilość sprzedaży a przede wszystkim ścieków. Jeśli chodzi o dostawę wody w gminach tj. około 90% zwodociągowane. Jeśli chodzi o kanalizację to w tej chwili jest około 60%. Realizując wielkość sprzedaży wody i odbiór ścieków zauważamy że ogromna ilość ścieków nie trafia na oczyszczalnię już istniejącą tam, że ścieki trafiają do środowiska. Obejmując działalność musimy przystąpić do uporządkowania gospodarki wodno ściekowej poczynając od opomiarowania źródła wody, później opomiarować trzeba budynki żeby znać realną sprzedaż.

Projekt Parsęty przewiduje skanalizowanie i te ścieki będą trafiały do oczyszczalni do Szczecinka a nie do środowiska. Studium wykonalności przewiduje, i ten projekt przewiduje że spółka nie ponosi strat i o tym decydują taryfy które przedstawiśmy.

Andrzej Bratkowski – z przedstawionego nam tutaj sprawozdania przez Pana Prezesa wyraźnie widać tendencję, że uzasadniony ekonomicznie stały wzrost cen wody i odprowadzanych ścieków powoduje najistotniejszy problem na wodociągach tzn. gwałtowny spadek sprzedaży produkcji.

Przedstawiony tutaj wykresu, wskazuje że sprzedaż wody i ścieków spadła co najmniej o 50%. Rodzi się pytanie, czy kolejna podwyżka nie spowoduje dalszego problemu ze sprzedażą wody, bo moce produkcyjne są, a nie ma sprzedaży tj. ten aspekt. Pytanie moje brzmi – jakie są przewidywania, czy odbiorcy miejscy, biorąc pod uwagę, że te ceny wody i ścieków mimo wszystko wyższe, nie będą dalej ograniczać zużycia a drugie pytanie jakie konsekwencje byłyby gdyby utrzymać dotychczasową cenę.

Romuald Michel – na drugie pytanie, można utrzymać cenę, ale Rada musi podjąć uchwałę o dopłacie, innej możliwości nie ma. Pierwsze pytanie – w jednym roku mieliśmy obniżenie taryfy, a sprzedaż też spadała, nie ma tutaj przełożenia cenowego, myślę, że jest to efekt wprowadzania nowych technologii zmywarek i urządzeń oszczędnych. I to powoduje że chcąc nie chcąc mieszkańcy oszczędzają. Jedynym rozwiązaniem tu powinno być szukanie nowych odbiorców i dalsze obniżanie kosztów które można obniżyć. Modernizacja oczyszczalni która nas czeka to w konsekwencji też spowoduje obniżenie kosztów.

Andrzej Bratkowski – gdyby utrzymać istniejącą taryfę, jaka by była wymagalna dopłata ze strony miasta?

Romuald Michel – musiałbym przeliczyć.

Jacek Piotrowski – jeśli chodzi o dopłatę to trzeba brać pod uwagę to że dopłata jest ryczałtowa. Jeśli chodzi o pozyskiwanie kolejnych odbiorców to budowa kolejnych nowych mieszkań, jeśli powstanie Osiedle Zachód III, zabudowane zostaną tereny po wojskowe to liczba tych odbiorców się zwiększy.

Romuald Michel – nam wychodzi to około 160-170 tys. zł.

Janusz Rataszko – Przew. Komisji - Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności zajęła się projektem tej uchwały w minioną środę. Oczywiście była ona poprzedzona prezentacją Prezesa Michela. Właściwie zwróciliśmy uwagę na 2 aspekty całej sprawy, I – jest taki, że algorytm wg którego liczy się taryfy w zasadzie nie ma nic wspólnego z kreatywną księgowością, po prostu jest automatem w którego liczniku znajdują się wszystkie koszty, natomiast w mianowniku ilość sprzedanej wody i o ile ta ilość sprzedanej wody nie będzie większa co tu zostało powiedziane, taryfa nie będzie niższa. Algorytm jest, on funkcjonuje automatem, w związku z czym jedynie co można tu zrobić to skierować się w kierunku dopłat co w mniemaniu członków Komisji nie jest dobrym rozwiązaniem. Przykłady tego obserwujemy w sąsiednich gminach, gdzie do tej pory wszyscy płacili za wszystko. Zdrowa jest sytuacja taka, jaka ma miejsce u nas, a mianowicie każdy płaci za siebie. Reasumując Komisja jednogłośnie, pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czy Pani księgowa ma inne wyliczenia niż te 160-170 tys. zł.

Księgowa PWiK – 165 tys. zł.

Wojciech Milewski – w imieniu Klubu Radnych SLD pragnę poinformować że Klub nasz przyjął przedstawione wyliczenia jako rzetelne, ale z uwagi na to, że nie mamy większego wpływu na ustalenie w/w stawek Klub na dzisiejszym posiedzeniu wstrzyma się od głosu.

Jerzy Musiał – Przew. RM – więcej do zabrania głosu nie widzę, wobec tego przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem tej uchwały.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 11

wstrzymali się od głosu – 8

przeciw – nie było

Większością głosów - Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków, obowiązujących w okresie od dnia 1.01.2006r. do dnia 31.12.2006r.

/uchwała Nr XXXII/307/05 – w załączeniu/

Ad. 7. Jerzy Musiał – Przew. RM - projekt następnej uchwały dotyczy zmian uchwały Nr III/14/2002 RM Szczecinek z dnia 11 grudnia 2002 roku w sprawie wzorów formularzy informacji i deklaracji na podatek od nieruchomości, na podatek rolny i leśny. Głównie tu chodzi o wzory formularzy oraz zmianę zasad zaokrąglania do 1zł, a nie jak poprzednio było do 10 groszy. Kto chciałby wypowiedzieć się w sprawie tej uchwały.

Sylwester Grzywacz – Przewodniczący Komisji Budżetowo – Ekonomicznej - Komisja na swoim posiedzeniu w dniu 2 grudnia projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie, jednogłośnie.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddaję pod głosowanie. Kto jest za podjęciem uchwały.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr III/14/2002 Rady Miasta Szczecinek z dnia 11 grudnia 2002r. w sprawie wzorów formularzy i deklaracji na podatek od nieruchomości, rolny i leśny.

/uchwała Nr XXXII/308/05 - w załączeniu/

Ad. 8. Jerzy Musiał – Przew. RM - następny projekt uchwały dotyczy zwolnień w podatku od nieruchomości. Dodam, że chodzi o zwolnienie dotyczące miasta.

Kto chciałby się wypowiedzieć w sprawie tej uchwały, nie widzę, poddaję pod głosowanie.

Sylwester Grzywacz - Przew. Komisji - Komisja Budżetowo Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 2 grudnia zaopiniowała projekt tej uchwały pozytywnie, jednomyślnie.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

/uchwała Nr XXXII/309/05 - w załączeniu/

Ad. 9. Jerzy Musiał – Przew. RM - projekt następnej uchwały dotyczy zmiany uchwały z 29 listopada 2004 roku w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych. Projekt tej uchwały jest to w zasadzie kosmetyka. Stawki podatku od środków transportowych nie mogą być niższe od określonych w ustawie stawek minimalnych. Stąd w uchwale ubiegłorocznej wprowadzone są 3 zmiany tylko, w dwóch wypadkach następuje obniżka, w jednym wypadku na 2 450 zł o 1 grosz więcej. To też tylko kosmetyka a to związane jest z tym, że ustawa określa stawki minimalne i musi być dostosowanie się do tego.

Jerzy Hardie-Douglas – chciałbym skorzystać z tej okazji że mówimy w tej chwili o zmianach w tym podatku od środków transportowych i dowiedzieć się czy to są jedynie uchwały około budżetowe jakie my podejmujemy. Czyli należy domniemywać że wszystkie podatki lokalne utrzymane SA na poziomie ubiegłego roku. Nie jest przewidziana dyskusja nt. podatku od środków transportu, od nieruchomości, opłaty za użytkowanie wieczyste, od psów. Podatki też zostają na ubiegłorocznym poziomie, czy ja to dobrze rozumiem.

Jacek Piotrowski – dobrze Pan Radny to rozumie, to są jedynie uchwały podatkowe jakie będą przeze mnie proponowane. Nie proponuję zmiany innych podatków, one pozostają na poziomie roku minionego, czyli na poziomie roku 2004. W zeszłym roku też nie były podatki podnoszone.

Jerzy Musiał – Przew. RM - dokładnie to jest kosmetyka, nie ma żadnych podwyżek

Sylwester Grzywacz - Przew. Komisji - Komisja Budżetowo Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 2 grudnia zaopiniowała projekt tej uchwały jednomyślnie, pozytywnie.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały NrXXI/212/04 Rady Miasta Szczecinek z dnia 29 listopada 2004r. w sprawie wysokości stawek podatku od środków transportowych.

/uchwała Nr XXXII/310/05 - w załączeniu/

Ad. 10. Jerzy Musiał – Przew. RM - projekt następnej uchwały dotyczy programu współpracy miasta Szczecinek z organizacjami pozarządowymi, osobami prawnymi i jednostkami organizacyjnymi, o których mowa w art. 2 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na 2006r.

Taka uchwała podejmowana musi być co rocznie, ona określa formy, zasady i dziedziny współpracy z wymienionymi organizacjami.

Beata Kowal – chciałabym zgłosić 2 poprawki do projektu:

- pierwsza poprawka dotyczy załącznika do uchwały, w rozdziale I „Postanowienie ogólne” w pkt. 3 jest tzw. Słowniczek i w ppkt. d, gdzie mowa jest o programie omyłkowo zamieszczono zapis „na rok 2005”, a powinno być „na rok 2006”,
- druga poprawka dotyczy już załącznika do programu współpracy. Są to zasady postępowania o udzielaniu wsparcia i w rozdziale II, § 2, gdzie jest mowa o dotacjach, w ppkt. 1 – dotacją jest wsparcie finansowe zadania, dalej są przepisy, z którego finansowanie z budżetu, jest napisane „gminy”, a powinno być z budżetu „miasta”.

Jerzy Musiał – Przew. RM - dyskutujemy nad projektem z tymi autopoprawkami.

Wiesław Suchowiejsko – chciałbym wyrazić zadowolenie, że taki program uchwalamy współpracy z organizacjami pozarządowymi, których rola w tworzeniu czegoś co nazywamy wszyscy społeczeństwem obywatelskim jest nie do podważenia, choć w tym projekcie dostrzegłem definicję „zasady pomocniczości”, troszeczkę wywołuje to moją konfuzję, bo moi uczniowie mogą mieć kłopoty ponieważ, bo nie co inaczej ta definicja jest na ogół formułowana, nie o to chodzi że miasto pozbywa się zadań, tylko wspiera organizacje pozarządowe, obywatelskie, mieszkańców w tym czym sobie nie dają rady. Ja patrzę teraz z nadzieją na Burmistrza Piotrowskiego, że potwierdził moje słowa, bo kiedyś się spieraliśmy o definicję zasady pomocniczości, subsydnalności jak się nazywa w materiałach unijnych, ale to nie jest wielki problem.

Jacek Piotrowski – jeśli tak mamy somatycznie dyskutować to miałbym wątpliwości Panie Radny czy ma Pan rację, bo moim zdaniem zasada pomocniczości polega na tym, że każdy wykonuje na swoim poziomie to co robi najlepiej i w związku z tym miasto, samorząd powinni w miarę możliwości zlecać to zadanie organizacjom, które zrobią być może lepiej. To nie polega tylko na wspomaganie, bo co to Pan mówi to jest wspomaganie.

Wiesław Suchowiejsko – jeśli tak mamy rozumieć tą zasadę pomocniczości to się chętnie zgodzę, bo chciałbym, żeby jak najwięcej miasto zadań przekazywało organizacjom pozarządowym i w związku z tym mam nieco smutniejszą konstatację, ponieważ w materiałach znalazłem informację, że miasto przeznaczy na to środki w projekcie budżetu przewidziane. Znalazłem tam informację, że tj. dokładnie 40 tys. zł.

Jacek Piotrowski – 40 tys. zł są to środki przeznaczone z budżetu poza Miejskim Programem Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Żeby tutaj była jasność w zeszłym roku ta kwota wynosiła 28 tys. zł.

Wiesław Suchowiejsko – wiem, że to jest istotny wzrost, ale gdyby porównać to do całości budżetu tj. mniej niż 1/10 %, niemniej jednak rozumiem że środki te są jeszcze w innych działach.

Jacek Piotrowski – dużo większe środki są przeznaczone na ten cel w ramach Miejskiego Programu Rozwoju Problemów Alkoholowych

Wiesław Suchowiejsko – czy Pan Burmistrz jest mi w stanie powiedzieć jaka tj. kwota w budżecie przeznaczona na wspieranie współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Jacek Piotrowski – Pani Beata Kowal dokładnie powie.

Beata Kowal – na Miejski Program Przeciwdziałania Narkomanii przewidziano 5 tys. zł. w formie dotacji, czyli przekazywanie stowarzyszeniom, organizacjom pozarządowym, natomiast z Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest to kwota 293 tys. zł.

Andrzej Bratkowski – Panie Przewodniczący, wydaje mi się że dyskusja zmierza w kierunku dyskusji budżetowej, sądzę że dyskusja na temat budżetu, wielkości środków przeznaczonych na określone cele i zadania będzie dobra w momencie kiedy rozmawiamy o budżecie. Powinniśmy się skupić na temat, czy w tym projekcie ujęliśmy wszystkie organizacje, wszystkie zadania, wszystkie plany, a o konkretnych środkach, pieniądzech podyskutujemy przy okazji debaty budżetowej.

Wiesław Suchowiejsko – zgadzam się z Radnym Bratkowskim i nie zamierzam tutaj toczyć w tej chwili dyskusji o pieniądzech, niemniej jednak podkreślam że rzeczywiście role organizacji pozarządowych powinniśmy dostrzegać coraz bardziej i mieć może inne podejście do nich, być może takie jak w samorządach innych miast i postaram się te dane dostarczyć, które przeznaczają w budżecie około 1% na wspieranie organizacji pozarządowych, ale to jest dyskusja na inną okazję i z tym się zgadzam.

Andrzej Bratkowski – sądzę że w tej dyskusji nie ma chyba jakiś problemów związanych z tym, że miasto nie chciałoby współpracować z organizacjami pozarządowymi. Współpraca musi zostać ujęta w określone formy i ramy prawne i to chcemy uczynić.

Wojciech Milewski – Przewodniczący Komisji - Komisja Problemów Społecznych pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała przedłożony program.

Janusz Ratuszko – Przewodniczący Komisji - Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności jednogłośnie pozytywnie opiniuje projekt tej uchwały

Jerzy Musiał – Przew. RM - dalszej dyskusji nie widzę, poddaję pod głosowanie - kto jest za podjęciem tej uchwały.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie programu współpracy miasta Szczecinek z organizacjami pozarządowymi, osobami prawnymi i jednostkami organizacyjnymi, o których mowa w art. 2 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na 2006r.

/uchwała Nr XXXII/311/05 - w załączeniu/

Ad. 11. Jerzy Musiał – Przew. RM - uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Szczecinek pozostającej w trwałym zarządzie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Zmiany te dotyczą tylko zmiany zapasu z „4 lat” na „5 lat”.

Sylwester Grzywacz - Przew. Komisji - Komisja Budżetowo Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 2 grudnia zaopiniowała projekt tej uchwały jednogłośnie, pozytywnie.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Miasta Szczecinek pozostającej w trwałym zarządzie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

/uchwała Nr XXXII/312/05 - w załączeniu/

Ad. 12. Jerzy Musiał – Przew. RM - projekt następnej uchwały dotyczy nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa na podstawie umowy darowizny prawa własności nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Kopernika w Szczecinku.

Celem podjęcia tej uchwały jest scalenie działki na której znajduje się część budynków mieszkalnych Spółdzielni Mieszkaniowej „Przyjezierze”. W tej chwili następuje taka dwoistość.

Kto chciałby wypowiedzieć się w sprawie projektu tej uchwały.

Sylwester Grzywacz - Przew. Komisji - Komisja Budżetowo Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 2 grudnia zaopiniowała projekt tej uchwały jednogłośnie, pozytywnie.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nabycia przez Miasto Szczecinek od Skarbu Państwa na podstawie umowy darowizny prawa własności nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Kopernika w Szczecinku.

/uchwała Nr XXXII/313/05 - w załączeniu/

Jerzy Musiał – Przew. RM – widzę, że gimnazjaliści się spieszą na zajęcia, dziękuję gimnazjalistom za udział w sesji.

Witam przybyłego p. komisarza Stanisława Kasprowicza, który przybył w zastępstwie Komendanta Powiatowego Policji mł. inspektora p. Macieja Zielińskiego.

Ad. 13. Jerzy Musiał – Przew. RM - uchwała w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Szczecinek od Polskich Kolei Państwowych S.A. w Warszawie lokali mieszkalnych wraz z udziałami we współużytkowaniu wieczystym działek gruntu nieruchomości położonych przy ul. Kościuszki 23 b w Szczecinku.

Chodzi tutaj o 6 niesprzedanych dotychczas mieszkań przez PKP. Kto chciałby zabrać głos w sprawie tej uchwały.

Sylwester Grzywacz - Przew. Komisji - Komisja Budżetowo Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 2 grudnia zaopiniowała projekt tej uchwały jednogłośnie, pozytywnie.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie nieodpłatnego nabycia przez Miasto Szczecinek od Polskich Kolei Państwowych S.A. w Warszawie lokali mieszkalnych wraz z udziałami we współużytkowaniu wieczystym działek gruntu nieruchomości położonych przy ul. Kościuszki 23 b w Szczecinku.

/uchwała Nr XXXII/314/05 - w załączeniu/

Ad. 14. Jerzy Musiał – Przew. RM – projekt następnej uchwały dotyczy bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

Uchwała powstaje w związku z tym, że wysokie opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności są powodem wielu rezygnacji z takiego przekształcenia. Uchwała wprowadza 90 % bonifikatę. Kto chce zabrać głos w sprawie tej uchwały.

Sylwester Grzywacz - Przew. Komisji - Komisja Budżetowo Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 2 grudnia zaopiniowała projekt tej uchwały jednogłośnie, pozytywnie.

Czesław Podkowiak – Radca Prawny – przygotowując się do dzisiejszej sesji ponownie analizowałem projekt tej uchwały i mając doświadczenie co nas spotyka przed organem nadzoru, sugeruję żeby uzupełnić w podstawie prawnej ten przepis, który co prawda jest przywołany w ust. 2, art. 4 ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości tzn. art. 68, ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami, który upoważnia organ wydający decyzję po uzyskaniu zgody organu stanowiącego do udzielenia takiej bonifikaty, ale z ostrożności proszę o uzupełnienie podstawy prawnej o art. 68, ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, który też mówi o tym, że w przypadku sprzedaży to organ udziela bonifikaty za zgodą organu stanowiącego. Art. 68, ust. 1 – ten artykuł mówi o tych bonifikatach

Jerzy Musiał – Przew. RM – z ostrożności procesowej uzupełnimy to. Poddaję pod głosowanie projekt niniejszej uchwały z tą autopoprawką zgłoszoną przez p. Radcę Prawnego.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

/uchwała Nr XXXII/315/05 - w załączeniu/

Ad. 15. Jerzy Musiał – Przew. RM – przechodzimy do punktu następnego dotyczącego wniesienia do ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku wkładu rzeczowego /aportu/ w formie nieruchomości zabudowanych stanowiących własność Miasta Szczecinek.

Chodzi tutaj o 6 nieruchomości, tzn. to są budynki, z których zostali wykwaterowani lokatorzy, Kto chciałby zabrać głos.

Sylwester Grzywacz - Przew. Komisji - Komisja Budżetowo Ekonomiczna na posiedzeniu w dniu 2 grudnia zaopiniowała projekt tej uchwały pozytywnie.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

Za – 18

Przeciw – nie było

Wstrzymujący - 1.

Większością głosów – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie wniesienia do ZGM TBS Sp. z o.o. w Szczecinku wkładu rzeczowego /aportu/ w formie nieruchomości zabudowanych stanowiących własność Miasta Szczecinek.

/uchwała Nr XXXII/316/05 - w załączeniu/

Ad. 16. Jerzy Musiał – Przew. RM - następny projekt uchwały dotyczy zmiany uchwały w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych.

Jest to sprawa, która wlecze się już od bardzo długiego czasu, która była powodem kilku procesów, która w tej chwili bardzo bulwersuje i porusza niektóre kręgi naszego miasta.

Poprosiłbym p. Radcę Prawnego, żeby na początku, jako wprowadzenie do dyskusji, przedstawił jeszcze raz tę sprawę, jej istotę.

Czesław Podkowiak – 12 lipca 2004r. Rada Miasta podjęła uchwałę nr XVIII/182/04 w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych. Uchwała ta została podjęta i była konsekwencją wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który stwierdził nieważność jednej z uchwał RM ustalając tutaj czas pracy zmieniającej kolejny raz, 15–ty czy 20–ty, wcześniejszą uchwałę o czasie pracy. W tych uchwałach Państwo ustalaliście konkretnie nie z nazwy tylko z miejsca lokalizacji danej placówki czas pracy tej placówki. To zostało

zakwestionowane przez WSA i mając do wyboru albo w ogóle nie będzie takiego uregulowania, albo będzie to uregulowanie zawarte w uchwale RM. Rad Miasta podjęła taką uchwałę i m.in. ustaliła w § 1 pkt.3 czas pracy na stacjach benzynowych i placówkach handlowych na stacjach benzynowych całą dobę. Ta uchwała później we wrześniu została zmieniona z uwagi na zastrzeżenia organu nadzoru co do § 1 pkt 2 ust. 2, gdzie była mowa o sklepach powyżej 1000 m². Ostatecznie ustalenie dotyczące stacji benzynowych otrzymało oznaczenie § 1 ust.1 pkt 2. Dlaczego o tym mówię, ponieważ Sąd wyrokując w sprawie tej uchwały najpierw wydał wyrok wskazując błędne oznaczenie, później, po kilku dniach przesłał postanowienie prostujące ten swój wyrok, który został wydany 2 listopada 2005r.

Ta uchwała została zaskarżona przez p. A. Żelazną i później do tej skargi przyłączyła się p. Ewa Kotynia – to są przedsiębiorcy prowadzący placówki handlowe WSA w Szczecinie 2 listopada wydał orzeczenie, w którym po pierwsze stwierdził nieważność § 1, pkt.1, ust. 2, tj. zapisu mówiącego: „stacje benzynowe, placówki handlowe na stacjach benzynowych czynnych całą dobę. W pozostałym zakresie skargę oddalił. Zarzuty podnoszone w skargach p. Żelaznej i p. Kotyni obejmowały m. in., że te uregulowania naruszają art. 22 Konstytucji – zasady swobodnej działalności gospodarczej oraz m. in. art. 32 Konstytucji mówiący o równości podmiotów gospodarczych. WSA podzielił tylko w tej części mianowicie, że takie ustalenie, jakie pozostało dokonane narusza równość podmiotów gospodarczych i w tym zakresie została stwierdzona nieważność. W pozostałym zakresie, bo specjalnie zadałem pytanie na tym posiedzeniu, WSA stwierdził, że Rada Miasta miała prawo ustalania czasu pracy placówek handlowych i usługowych na terenie miasta Szczecinka.

Gdyby w przypadku ustalenia czasu pracy na stacjach benzynowych w sposób bardziej dogłębny, bardziej konkretyzujący i określający by wskazała, czym się kierowała wprowadzając takie uprawnienie handlu na stacjach benzynowych to WSA nie wykluczył, że również tą część skargi by oddalił. Jednakże w tej sytuacji, gdy nasz zapis nie różnicował stacji benzynowych i faktycznie na terenie miasta są stacje benzynowe, które są w środku miasta, więc na tych stacjach równie dobrze może być prowadzony handel przez całą dobę, a to zostało podnoszone w skargach, więc to był jeden z argumentów, który WSA przytoczył na poparcie naruszenia zasady równości podmiotów gospodarczych. Analizując to uzasadnienie, do dnia dzisiejszego takiego uzasadnienia na piśmie nie dostaliśmy, a praktyka i doświadczenie moje wskazuje, że czasami Sąd co innego mówi na orzecze i publikacji wyroku, a co innego później pisze. Ale kierując się tym, co było na publikacji, na której również był p. Pełnomocnik, prawdopodobnie aplikant ze strony p. Żelaznej, to przedstawiam jaka była argumentacja. Sąd uznał, że gdybyśmy bardziej to określili i uzasadnili dlaczego różnicujemy ten czas pracy i w sposób uprzywilejowany traktujemy stacje benzynowe, to taki zapis zostałby utrzymany.

Ta propozycja, która została Państwu przedstawiona zmierza do tego, aby nie wycofując się z tego, co do tej pory Rada przyjęła jednak utrzymać z uwagi na charakter placówek, tzn. stacji benzynowych, które są położone przy ciągu dróg krajowych, żeby jednak tam handel mógł być prowadzony przez całą dobę. W woli dodatkowej informacji chcę dodać, że w prasie zostało opublikowane orzeczenie WSA w Lublinie, który rozpatrywał skargę na uchwałę prawdopodobnie podobnej treści Rady Gminy w Świdniku i z treści tego artykułu prasowego wynika, że tamtejszy Sąd ma całkowicie odmienny pogląd niż WSA w Szczecinie. Tutaj, w tym orzeczeniu WSA w Lublinie podzielił poglądy wyrażone m. in. przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który zaskarżył jeden z wyroków WSA, gdzie Rzecznik Praw Obywatelskich argumentował, że ustalenie takiego czasu pracy i różnicowanie narusza art. 22. Ale o tym, że takie stanowisko ma Rzecznik Praw Obywatelskich zarówno wiedziały strony, ja i WSA w Szczecinie, ponieważ wszystkie argumenty, które zostały przytoczane w skardze p. Żelaznej i p. Kotyni były argumentami, które wcześniej przytoczył Rzecznik Praw Obywatelskich wnoszący rewizję nadzwyczajną od jednego wyroków Sądu Administracyjnego. Ta rewizja nadzwyczajna została przez Sąd Najwyższy oddalona. Sąd Najwyższy w wyroku z 13 czerwca 2002r. Sygn. III RN 94/02 odrzucił argumenty Rzecznika Praw Obywatelskich uznając, że Rada opierając się na przepisie art. 12 § 1 Przepisy wprowadzające Kodeks pracy jest uprawniona, aby w drodze prawa miejscowego ustalić taki czas pracy, przy czym to nie ma żadnego powiązania ze sprzedażą alkoholu w tych placówkach, to jest całkiem inna kwestia, Rada takich uprawnień nie ma.

Ja też podniosłem przed WSA argumenty, że nie można się z tym zgodzić.

Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich nie zasługuje na uwzględnienie. Jakie będzie stanowisko NSA, bo po zmianach w procedurze to wygląda w sposób następujący:

- jest orzeczenie WSA, na to orzeczenie po otrzymaniu uzasadnienia Gmina może złożyć skargę do NSA, nie skargę tylko kasację i dopiero NSA rozpatrując skargę kasacyjną ustali, zwłaszcza kiedy składy orzekające różnych WSA mają różne poglądy, jak należy ten zapis interpretować. Czy ta propozycja, która została przedstawiona utrzyma się, trudno mi powiedzieć, np. organ nadzoru kierując się takim orzeczeniem, które zapadło, choć nie jest prawomocne nie wniesie swoich zastrzeżeń, trudno mi to powiedzieć. W każdym bądź razie stan prawny, gdyby okazało się, że nie zostanie wniesione zastrzeżenie przez Wojewodę, nie będzie rozstrzygnięcia nadzorczego, to w tym momencie my nawet, jeżeli wniesiemy skargę kasacyjną to, jeżeli tak podjęta uchwała dzisiejsza zostanie opublikowana w Dzienniku Urzędowym i wejdzie w życie to skargę będziemy musieli cofnąć, ponieważ ten zapis zastąpi ten zapis, którego stwierdzono nieważność. Jeżeli Wojewoda wniesie zastrzeżenia, to tamten zapis, którego stwierdzono nieważność, a z którym my się nie zgadzamy dalej będzie obowiązywał i dawał możliwość nam wniesienia kasacji do NSA. Jak będzie, trudno mi powiedzieć, ja wypowiadam się w kwestii formalnej. Merytoryczne chciałem jeszcze dodać, że oprócz stacji benzynowych uwzględnione zostały uwagi zgłaszane, jeżeli chodzi o dworce PKS i PKP. Dziękuję.

Jerzy Musiał – Przew. RM – dziękuję, dodam tylko, że istota tej zmiany polega na tym, że dodajemy słowa „położone w ciągu dróg krajowych oraz placówek handlowych na dworcach kolejowych i autobusowych”. Niektórzy podnosili, że

dodanie tych dworców kolejowych autobusowych jest zbędne, bo nie ma ruchu w tych nocnych godzinach. Uchwała jest całoroczna, a w okresie letnim kursują pociągi i może niektóre autobusy. Także to wydaje się celowe, ale tam nie ma tego niebezpieczeństwa, bo tam nie wolno sprzedawać napojów alkoholowych.

Rozpoczynamy dyskusję.

Jerzy Hardie – Douglas – wysłuchałem uważnie rzetelnego przedstawienia sprawy przez p. Radcę Prawnego i upewnia mnie to tylko w tym, że tak powiem po raz kolejny tutaj, że „para idzie w gwizdek”. Zaczynamy szukać i znajdować argumenty na usprawiedliwienie uchwały, która od samego początku jest uchwałą niezbyt dobrą. Myślę, że Radni każdego miasta, a Szczecinka przede wszystkim, powinni w momencie, kiedy widzą, że kiedy odbiór tej uchwały, którą wcześniej ześmy spółdzili w mieście jest niedobry, który naprawdę wymaga dużego wysiłku, żeby znaleźć rozsądne argumenty za utrzymaniem ograniczenia handlu, ograniczenia działalności zakładów gastronomicznych. Powinniśmy po prostu z tej uchwały się wycofać, a nie na siłę znajdować argumenty i wdawać się w niekończące się procesy. Tutaj z całym prawdopodobieństwem można powiedzieć, ten Sąd ten sam, który w swoim uzasadnieniu stwierdził nieważność tej uchwały w punkcie dotyczącym handlu na stacjach benzynowych w momencie kiedy my określimy, o które stacje chodzi, że one są w ciągach krajowych dalej, że tak powiem ta argumentacja jest tak cienka z naszej strony, że to prawdopodobnie zostanie odrzucone. Ale mnie to nie interesuje, czy to zostanie odrzucone, czy nie zostanie odrzucone, mi chodzi o to, że my się upieramy w niesłusznej sprawie, z której my powinniśmy się wycofać.

Chcę przytoczyć tu jedno zdanie z argumentacji tego Sądu lubelskiego, które bardzo mnie przekonuje. Sąd tam w swoim uzasadnieniu pisze tak: „Sąd przypomniał, że Samorząd ma organizować i ułatwiać życie mieszkańców, a nie utrudniać je. Gmina może więc określić minimalny czas pracy sklepów i zakładów usługowych, ale nie może urzędowo go ograniczać.” To podzielił Sąd, jak powiedział p. Radca w tej kwestii wątpliwości Rzecznik Praw Obywatelskich. Z wieloma ludźmi na ten temat rozmawiałem z tymi, którzy prowadzili sklepy całodobowe, z takimi którzy prowadzą sklepy do 20 – tej, czy 22 – ej. Wszyscy mówili, że jest to niesłuszna uchwała. Nie znalazłem też rzeczników tej naszej uchwały wśród normalnych zjadaczy chleba, którzy korzystają z usług sklepów i zakładów gastronomicznych na terenie Szczecinka. W związku z tym powstaje pytanie, dla kogo myśmy to spółdzili, po co jest ta uchwała, która tylko jątrzy w mieście. Chcemy, żeby Szczecinek był miastem, które ma wizerunek miasta turystycznego, czy to będzie turystyka sportowa, czy owaka, chcemy ich tutaj ściągnąć. Tym czasem wizerunek tego typu uchwały kształtuje bardzo zły wizerunek naszego miasta w Polsce. Szczecinek jest w bardzo wielu miastach w Polsce postrzegany, znany i sławny w tej chwili właśnie z tej nieszczęsnej uchwały.

Proponuję Państwu, żebyście się nie upierali przy czymś, co nie jest warte tego nawet, jeżeli wygramy w Sądzie to będzie pyrusowe zwycięstwo. Po prostu zrezygnujmy z tego, nachylmy się nad tą uchwałą jeszcze raz na następnej sesji i uchwalmy uchwałę, która będzie mieszkańców naszego miasta zadowalać.

Wojciech Milewski – cieszę się bardzo, że p. Douglas zmienił stanowisko, myślę, że to nie tylko na użytek kampanii, ale chciałbym przypomnieć, że ja byłem jedynym radnym, który stawiał się przeciwko tej uchwale i nadal jestem przeciwny stosowaniu jakichkolwiek ograniczeń w handlu. Dlaczego? Wynika to z trzech przesłanek. Po pierwsze: nie możemy stosować odpowiedzialności zbiorowej, a wiemy wszyscy, że źródłem tej uchwały były incydenty pod sklepem p. Kotyni i najlepszym sposobem było zakazać wszystkim. Nie można iść tą drogą. Od tego, żeby był porządek w mieście są organy: Policja, Straż Miejska. Możemy to regulować koncesją, a nie zakazem. Idąc tym tokiem myślenia to najlepiej byłoby wprowadzić godzinę policyjną i byłby spokój. Druga przesłanka – ograniczamy, a zezwalamy prowadzić handel na stacjach paliw. Dla stacji paliw może to nie duża kwota, ale płacą podatki, to są stacje: Statoil, Tomsol, nie w Szczecinku i wpływy z tego nie wpływają do kasy miasta tylko wpływają poza teren naszego miasta.

Trzecia przesłanka – to jest zatrudnienie. Tak, parę osób straciło zatrudnienie, to było bagatelizowane. To jest parę osób w skali miasta, ale spójrzcie w oczy tym paru rodzinom, których członkowie stracili pracę, dla nich to jest problem.

Następna przesłanka to, co p. Douglas również podkreślał, zmieniając tę uchwałę to znów brniemy w to, naprawdę ona nie jest doskonała i będzie znów uchylona. Uważam, że powinniśmy wycofać tę uchwałę i nie ośmieszać się w oczach, a szukać rozwiązań indywidualnych. Jeżeli jest zakłócanie spokoju, to szukać możliwości odebrania koncesji, ograniczania w tych miejscach, a nie stosowania odpowiedzialności zbiorowej.

Andrzej Bratkowski – proponowałbym nad tą uchwałą pochylić się głębiej. Przedmiotowa sprawa była wielokrotnie rozpatrywana na posiedzeniach Komisji Prawa i Legislacji, rozważaliśmy ten problem w bardzo różnych aspektach: ekonomicznych, społecznych i te decyzje, które zapadły wynikały z analizy całokształtu. Słusznie zostało postawione pytanie w imię jakich interesów, cytuję p. Douglasa: „spółdziliśmy tę uchwałę”. A no właśnie w imię interesu ładu oraz miru domowego. To na skutek licznych skarg wszystkich tych, którzy zamieszkują w pobliżu placówek nocnego handlu alkoholem właśnie takie decyzje zostały podjęte. I to nie tylko w sprawie sklepu Ewry. Problem nocnej sprzedaży alkoholu ociera się także o tę kwestię równości. Mówimy: równość dla wszystkich, a czy ci, którzy są zmuszeni do mieszkania w miejscu, w którym gromadzą się ludzie i zakłócają ciszę nocną nie kłóci się z tymi, którzy mieszkają daleko od takiego sklepu i tych problemów nie mają. Musimy rozważyć, otóż utrzymanie sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych szło w tym kierunku, ażeby rzeczywiście ten kto potrzebuje jeszcze w godzinach nocnych mógł zakupić alkohol, żeby miał gdzie i tego problemu nie było. Z drugiej strony chodziło o to, ażeby w centrum miasta tam, gdzie ludzie mieszkają, tam gdzie przychodzą odpoczywać, chcą spać mieliby to zagwarantowane. Więc mamy tutaj do rozważenia: z jednej strony ekonomiczne i uzasadnione interesy ludzi, którzy prowadzą działalność gospodarczą, w tym także handlową, a z drugiej strony interesy ludzi, którzy tam mieszkają i na co dzień doznają, powiedzmy sobie, niedogodności wynikających

z mieszkania obok takiego sklepu. Uważam, że podjęta tutaj próba nowelizacji, bo tak bym to nazwał, uchwały idzie w dobrym kierunku. Z jednej strony umożliwia zakup alkoholu, a z drugiej strony zapewniamy ludziom w mieście mir domowy, czyli, że przez całą noc nie kołtują się mu pod oknami. Jak wygląda ta praktyka to niejednokrotnie stwierdzaliśmy. Pod tymi sklepami zbierają się ludzie, z takich czy innych względów przychodzą chcą się napić, a później czasami wywołują różnego rodzaju zdarzenia. Ja tu będę stał w obronie tych, którzy odpowiadają za ład, porządek i bezpieczeństwo, tj. Straż Miejska i Policja, bo nie sposób przed każdymi drzwiami nocnego sklepu ustawić strażnika albo policjanta. Musimy w sposób rozważny dokonać pewnego wyboru.

Komisja Prawa i Legislacji na posiedzeniu dzisiaj rano jeszcze raz rozpatrywała ten problem. Jednogłośnie proponuję Radzie przyjąć zaproponowane przez p. Burmistrza rozwiązanie.

Bogdan Bereszyński – Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni. Kiedy pierwszy raz nad tą uchwałą debatowaliśmy ja się wstrzymałem. Teraz oczywiście jestem przekonany, że będę inaczej głosował, będę głosował przeciw tej poprawce dlatego, że nie zgadzam się z głosem mojego poprzednika. Zgadzam się z głosami wcześniej wypowiedzianymi. Chcę powiedzieć z mojej praktyki, że są inne metody na likwidację jakiś takich naruszeń niewłaściwej sprzedaży alkoholu, niewłaściwego prowadzenia sklepu. Dam przykład z ul. Piłsudskiego, to co prawda było 2 lata temu, były też skargi, było pijaństwo, była sprzedaż alkoholu nieletnim. Po każdym meczu piłki nożnej były burdy, było pijaństwo wokół sklepu prawie, że na progu sklepu i nie można było wejść. I okazuje się, że są metody prawne, można było to zlikwidować. Byłem tam osobiście zaangażowany. Prosiłiśmy kilkakrotnie Straż Miejską, prosiłiśmy Policję. Spłynęły meldunki, spłynęły określone wnioski i cofnięto koncesję, jeżeli dany właściciel nie wywiązywał się z zasad sprzedaży i naruszał to prawo sprzedaży. W ten sposób został sklep zamknięty, oczywiście była kartka, że to z powodu naszych działań itd. musi zamknąć sklep. Zamknął, otworzył – sklep funkcjonuje i jest porządek. I chyba tu musimy tą drogą iść i jeżeli taki sklep nocny ma zezwolenie i ma koncesję na sprzedaż alkoholu, a po to jest Straż Miejska, po to jest Policja, raz, drugi, trzeci raz na wniosek, kontrola i wtedy koncesję na sprzedaż alkoholu cofniemy i wtedy będzie porządek. Sklep niech będzie całą noc czynny, ale bez sprzedaży alkoholu i tą metodą idźmy, nie błądźmy w ślepią uliczkę, nie ośmieszajmy się dalej jak to na chwilę obecną wygląda w środkach masowego przekazu. Nie błądźmy są inne formy zrobienia porządku z takim sprzedawcą, który nie wykonuje właściwej sprzedaży alkoholu jak to wskazuje prawo.

Burmistrz Jacek Piotrowski – zacznę od tego, że przypomnę, że to ani nie Burmistrz, ani nie Rada byli inicjatorami tej uchwały. Ponieważ przez wiele lat, myślę, że ok. 10, funkcjonowała uchwała w kształcie takim, który umożliwiał pewną elastyczność i Wojewoda ją zakwestionował i stąd mamy dzisiaj już nieobowiązujące rozwiązanie. Przypomnę też, o jakich właściwie sklepach mówimy. Ponieważ z wypowiedzi przeciwników tej nowelizacji, czy jakiegokolwiek uregulowania godzin otwarcia placówek handlowych, placówek gastronomicznych wynika, że wszyscy właściciele sklepów o niczym innym nie marzą, jak o tym, żeby handlować przez 24 godziny. Tymczasem wtedy, kiedy ta uchwała była wprowadzana w obecnym kształcie w lipcu 2004 r. było 91 placówek handlowych, z czego ta zmiana dotyczyła 6 placówek, którym został skrócony czas pracy z 23 do 22 i z 24 do 22 i dwóch placówek nocnych. O takim wymiarze mówimy. Ośmiu placówek to dotyczyło na 91. Powiem tak, że podejmowanie decyzji poprzez Radnych, poprzez Burmistrza rzadko kiedy ma ten luksus, że zadowolą wszystkich i tutaj też jest taki problem, że musimy na jednej szali położyć interes dwóch sklepów nocnych, a na drugiej szli tych ludzi, którym te sklepy stwarzały takie uciążliwości, o których wiemy. Oczywiście można tutaj mówić tak, że to Policja, Straż Miejska powinni tego pilnować, ale ja podzielam zdanie p. Andrzeja Bratkowskiego, że jest niemożliwe ustawienie przy takim sklepie przez całą noc Straży Miejskiej czy Policji. Moim zdaniem teraz Rada stoi przed takim wyborem, albo będziemy próbować ocalić tę uchwałę, bo ten zapis zmierza do tego, by próbować ocalić tę uchwałę w takim kształcie, w jakim jest obecnie, albo nie będzie w ogóle żadnych godzin ustalanych przez Radę dlatego, że w momencie gdyby nie została zaakceptowana wersja ta, którą proponujemy, a oczywiście nie ma żadnej gwarancji, a jeśli nie spróbujemy to nie będziemy wiedzieli, wówczas będzie tak, że godziny otwarcia stacji benzynowych wyznaczą wszystkie inne godziny funkcjonowania placówek handlowych dlatego, że nikt nie będzie przecież próbował zamykać stacji benzynowych, a wydzielenie tam czegokolwiek innego na stacjach oddzielenie sprzedaży benzyny od czego innego jest niemożliwe. Nikt nam nie daje takich uprawnień, żeby powiedzieć stacjom benzynowym, że możecie sprzedawać benzynę, a np. płynu do spryskiwacza nie możecie. To jest niemożliwe. I wtedy będzie tak, że stacje benzynowe wyznaczą godziny otwarcia placówek handlowych.

Pan Przewodniczący na moją prośbę zaprosił tutaj przedstawiciela Komendy Powiatowej Policji, żeby nam opowiedział jak wygląda z punktu widzenia Policji funkcjonowanie placówek handlowych w nocy.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czy Pan nadkomisarz Kasprowicz chciałby zabrać głos?

Nadkomisarz Kasprowicz – KPP – przedstawię krótko stanowisko Komendanta Powiatowego w tej sprawie. Komendant Powiatowy opowiada się za utrzymaniem istniejącego stanu, czyli za ograniczeniem godzin sprzedaży alkoholu w sklepach. Wynika to z kilku przesłanek, m.in. z takich, które tu były poruszane przez Radnych. Wiąże się to z tym, że w rejonie tych sklepów gdzie była prowadzona całodobowo sprzedaż alkoholu dochodziło do przestępstw. Są to przestępstwa związane z wymuszeniami rozbójczymi, z dokonywaniem roboju, są to ciężkie kategorie przestępstw. To nie tylko te przestępstwa, to również zakłócanie porządku tzw. typowego, czyli spoczynku i ciszy nocnej dla mieszkańców, którzy mieszkają czy mieszkali w rejonach tych sklepów, gdzie odbywa się sprzedaż tego alkoholu. To również jest problem tego rodzaju, że

w tych rejonach dochodziło do takich sytuacji, że przechodnie byli zaczepiani, były próby wymuszania od nich pieniędzy, żądania wręcz drobnych kwot uzupełniających na zakup alkoholu. Jest to związane również z tym, że w rejonie tych punktów sprzedaży następowało zanieczyszczanie obejść, klatek schodowych, sąsiedztwa budynków poprzez załatwienie potrzeb fizjologicznych przez bywalców tych sklepów. Wiąże się to również z tym, że funkcjonowanie tych sklepów, tych placówek ma przełożenie również na sytuację rodzinną, na przemoc w rodzinie, gdzie osoby po drobnej awanturze w domu pozwołyły sobie pójść do sklepu, nabyć alkohol, doprawić się tak pospolicie mówiąc i dalej prowadzić swoje czynności mające na celu dokuczanie swoim członkom rodziny. Stanowisko Komendanta jest takie, aby tę sytuację w dalszym ciągu utrzymać.

Jerzy Musiał – Przew. RM - zgłaszacie się do dyskusji, ponieważ dużo zostało powiedziane to zgodnie z regulaminem sesji dopuszczam do dyskusji dwa głosy popierające uchwałę, dwa głosy przeciwne uchwałę.

Jerzy Hardie – Douglas – Panie Przewodniczący, chciałem powiedzieć, że nie było takiego wniosku formalnego i w związku z tym powoływanie się na Pana uprawnienia o przerwaniu dyskusji nie jest do końca, że tak powiem zgodne z prawem. To jest taka techniczna sprawa i musi Pan poczekać, aż ktoś poprosi o to, żeby zakończyć dyskusję. Mnie się wydaje, że ta dyskusja jest bardzo ważna. Panie Przewodniczący, ta sesja dosyć szybko przebiegła i nie ma powodu, żeby administracyjnie ją tutaj ucinać. Tak mi się wydaje. My rozmawiamy naprawdę na temat bardzo ważnych rzeczy. Ja bym chciał się odnieść do tego, co mówił Pan Burmistrz Piotrowski i do tego, co mówił występujący tutaj policjant występujący w imieniu Pana Komendanta. Po pierwsze chciałem się spytać, czy zauważono, że zmalała ilość spożywanego alkoholu w Szczecinku, czy w związku z tym zamknięciem sklepów rzeczywiście zmniejszyła się przemoc domowa, takie „dyrdymały” to proszę Państwa, bo to wszystko nieprawda. To, co my robimy to jest wylewanie dziecka z kąpielą. W ogóle to nie ma absolutnie wpływu zamykanie sklepów nocnych ani na przemoc w rodzinie, ani na spożywanie alkoholu. To ma wyłącznie wpływ na powstawanie melin. Meliny w Szczecinku są i chcę spytać przedstawiciela Policji czy jest nieświadomy tego, bo ja mogę parę miejsc wskazać, jeżeli Pan ich nie zna, gdzie można kupić bez najmniejszego problemu alkohol po godzinie 22. Wystarczy poprosić taksówkarza i wcale nie kupuje tego alkoholu na stacji benzynowej. Także po prostu nie opowiadamy rzeczy, o których wszyscy wiemy, że są nieprawdziwe. Jeżeli chodzi o tą ilość sklepów to ja rozumiem, że dla Pana Burmistrza te 6 placówek tam, gdzie ludzie tracą możliwość zarobkowania nie jest ważne. Dla mnie to jest ważne i wydaje mi się, że istotne i tutaj rynek całkowicie weryfikuje sprawę tego ile sklepów jest otwartych, a ile zamkniętych i do jakich godzin ludzie mają te sklepy otwarte. Akurat tutaj Pana Burmistrza pogląd na ten temat znam i tylko współczuję, że musi mówić teraz rzeczy, w które chyba nie do końca wierzy, bo to po prostu nie jest prawda. Prawda jest taka, że dosyć kosztowne jest utrzymanie sklepu, który handluje w nocy i tych sklepów będzie tyle jak duże będzie zapotrzebowanie, ponieważ trzeba tych ludzi, ten personel w nocy utrzymać, to jest normalne. Natomiast nie otrzymaliśmy nigdy i nigdzie odpowiedzi dlaczego to jest niby niemożliwe, że tak powiem przy pomocy tych środków co mówił p. Bereszyński wpłynąć na to, żeby nie było awantur, burd, sikania na klatkach schodowych itd. itd. Narzędzia do tego są, tylko ich się nie wykorzystuje. Nie dziwię się Policji, że występuje tutaj z wnioskiem, żeby zamykać sklepy, ponieważ znika problem, że tak powiem pilnowania porządku w tych kilku miejscach w Szczecinku. Ale to jest do zrobienia i przez Policję i Straż Miejską, można stworzyć wspólne patrole tego typu. Naprawdę nie ma powodu jest to zbudowanie pewnej ideologii, żeby usprawiedliwić trwanie złej uchwały, której tak naprawdę w Szczecinku nikt nie chce poza kilkoma Radnymi.

Andrzej Bratkowski - całkowicie nie zgadzam się z wypowiedzią p. Douglasa. Chcę powiedzieć z całą mocą, że owe rozstrzygnięcie, jakie podjęła najpierw Komisja Prawa i Legislacji, a później Rada były na wyraźne działania ze strony mieszkańców Szczecinka. A więc nie jest to jakieś widzimisię nasze, żeśmy wydumali tu sobie jakiś problem. Jest to autentycznie wielki problem społeczny handel alkoholem tam gdzie ludzie śpią, mieszkają i wypoczywają. Przychodzili do mnie, do Przewodniczącego Komisji, ludzie z płaczem. Jeden ze współmieszkańców, który tam zamieszkuje powiedział, że jest gotów wyprowadzić się z tego miasta, bo tak mu dokuczali Ci, którzy handlowali tym alkoholem i kupowali ten alkohol. Musimy rozważyć dwa dobra, które tutaj są. Jedno dobro, tj. prawo do swobodnej działalności gospodarczej i to jest dobro ważne i istotne, z drugiej strony mamy tu dobro jakim jest prawo każdego obywatela, każdego mieszkańca do spokojnego snu. Nie ma takich sił i nie łudźmy się, ani Policja, ani Straż Miejska, żeby przy każdych drzwiach sklepu nocnego ustawić wspólny patrol i pilnować czy zachowanie klientów jest właściwe. To rozwiązanie jest rozwiązaniem dobrym. Zwracam się do koleżanek i kolegów Radnych by ten projekt uchwały przyjęli w takim stanie, w jakim jest zaproponowane.

Janusz Rautszko – Szanowni Państwo, choć nie ma w zapisie tej uchwały ani słowa o alkoholu, ale wiadomo, że chodzi właśnie o alkohol o ułatwienie lub utrudnienie jego nabycia. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nakłada na gminę wręcz przeciwnie nie ułatwienie, a utrudnienie nabywania alkoholu i ta uchwała również wiąże się z tą ustawą o wychowaniu w trzeźwości. Oczywiście za chwilę będziemy głosować za lub przeciw tej uchwałę w tym kształcie i tutaj musimy sobie odpowiedzieć na pytanie czy będzie to głos za, mający na względzie rzeczywiście liczne skargi mieszkańców związane z funkcjonowaniem tej sprzedaży alkoholu po godzinie 22, czy przeciw dwóm podmiotom gospodarczym.

Jacek Piotrowski – Pan Radny Douglas nie po raz pierwszy poglądy, które mu nie odpowiadają, z którymi się nie zgadza określa jako „dyrdymały”, jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Tym razem jednak stwierdził także, że lepiej ode mnie wie, co

ja sam myślę na dany temat. Jestem pełen podziwu. Los 6 sklepów, o których mówiłem oczywiście obchodzi mnie równie mocno jak p. Radnego Douglasa, ale nie sądzę, żeby skrócenie czasu pracy o godzinę miało jakiegokolwiek znaczenie, co do zatrudnienia w tych sklepach. Oczywiście, jeśli chodzi o nocne sklepy ma to znaczenie, natomiast jak powiedziałem na jednej szali kładziemy interes tych mieszkańców sąsiadów tych sklepów, na drugiej właścicieli tych sklepów. I jeśli jest tak jak mówi p. dr Douglas całe miasto uważa, że powinno być inaczej niż w zapisie uchwały i żadnych godzin otwarcia sklepów nie powinna Rada określać, to ja powiem tylko tyle, że jakoś dziwnie ani właściciele tych sklepów, ani Ci mieszkańcy do Ratusza nie przychodzili oprócz pracowników jednego sklepu, nigdy. Natomiast Ci, którzy mieszkali wokół tych sklepów chodzili często. Jeśli właściciele sklepów uważają, że zostali przez zapis tej uchwały bardzo skrzywdzeni to ja naprawdę nie wiem, dlaczego żadne odgłosy, czy głosy, delegacje do nas nie przychodziły i mam prawo myśleć, że to, co p. doktor mówi nie koniecznie jest prawdziwe, jest to swojego rodzaju demagogia.

Wiesław Drewnowski – mam tą przyjemność, a może nieprzyjemność, bo akurat mieszkałem przy placówce, która była czynna 24 godziny na dobę przy sklepie NON STOP. Znam te uciążliwości bycia mieszkańcem okolicy, gdzie taki sklep funkcjonuje. Chociaż powiem szczerze, że po losach tej uchwały mam dzisiaj taki stosunek, że nie wiem jak zagłosować tutaj z pierwszej podstawowej przyczyny. Nie wiem czy to narzędzie, które teraz stosujemy jest właściwym narzędziem, żebyśmy to prawnie załatwili. Zdecydowanie to lepiej było kiedyś, kiedy to myśmy ustalali konkretny czas poszczególnych placówek, kiedy nam jako Radzie dawano możliwości ustalania placówkom na różnym poziomie czasowym możliwości handlowania. Dzisiaj po tym co, poprzez WSA dowiedzieliśmy się o tej uchwale teraz to co p. Radca Prawny powiedział, że też nie wiadomo jaki los będzie tej uchwały po prostu mam potężny dylemat czy jest to właściwe narzędzie, którym my próbujemy operować w tej kwestii. Chociaż zgadzam się też tutaj z tymi liberalnymi poglądami handlu, że są takie sposoby, które powinny wymusić porządek na tych sklepach. Dla mnie powstał dylemat, jeśli chodzi o głosowanie nad tą uchwałą.

Ryszard Kabat – usłyszeliśmy tutaj na sali bardzo wiele zdań za i przeciw, w związku z tym zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w kwestii tej uchwały.

Jerzy Musiał – Przew. RM - kto jest za tym, żeby wniosek p. Radnego Kabata przeszedł. Kto jest za tym?

11 – za

7 – przeciw

1 – się wstrzymał

Wniosek przeszedł i w tej chwili dopuszczamy dyskusję 2 głosy za i 2 głosy przeciw.

Anna Koziol – ja zgłaszam wniosek za podjęciem uchwały w sposób tutaj zaproponowany. Na początku chciałam zaprotestować przeciwko temu, w jaki sposób tutaj p. Radny Jerzy Hardie – Douglas wypowiadał się o korelacji między funkcjonowaniem sklepów, sklepów których sprzedawany jest alkohol po godzinie 22, a zjawiskiem przemocy domowej. Jest mi bardzo przykro, że podważa Pan kompetencje Pana Komisarza, który bardzo dobrze zna te problemy. Ja również zajmuję się przemocą domową i wiem jak jest, a jest dokładnie jak powiedział Pan Komisarz i jest mi przykro, że mówi Pan o tym „dyrdymały”. To, co mówił Pan Komisarz jako przedstawiciel Komendanta Powiatowego, to nie są „dyrdymały”. Dlaczego będę za, rzeczywiście jak tu zostało powiedziane musimy na jednej szali wyważyć interes różnych grup mieszkańców i tutaj odnosząc się do rozstrzygnięcia z Lublina, było tam powiedziane „gmina ma ułatwiać życie mieszkańców” i teraz zależy jak my to będziemy rozumieć. Moim zdaniem wystarczy, że sklepy, w których sprzedawany jest alkohol czy jakiegokolwiek inne są otwarte do godziny 22, bo tak naprawdę mówimy tutaj o sprzedaży alkoholu. Myślę, że w każdej porządnej rodzinie wystarczy to, że alkohol w naszym mieście można kupić do godziny 22, bo jeżeli spodziewamy się gości to kupujemy inne artykuły i kupujemy alkohol i myślę, że w każdym porządnym domu alkohol jakiś w barku jest i on nie wysycha. Natomiast, kto kupuje alkohol po 22-iej? Zastanówmy się, kto kupuje alkohol po 22⁰⁰, najczęściej przychodzą tam osoby w stanie już wskazującym na spożycie alkoholu i ten alkohol nabywają po to, żeby przedłużyć jakąś imprezę. Myślę, że porządne rodziny są w stanie zakupić na różnego rodzaju imprezy przed godziną 22, a w ostateczności kupić ten alkohol na stacji benzynowej. Natomiast na drugiej szali stawiamy mieszkańców, którzy mieszkają w pobliżu miejsc gdzie sprzedawany jest alkohol. Osobiście spotkałam się z osobami i rozmawiałam z osobami, które mieszkają wokół tych sklepów i one chwaliły tę uchwałę, czyli tutaj Panie Radny rozmawialiśmy z innymi osobami i ja rozumiem, że są różne opinie. Do mnie docierały wyłącznie opinie pozytywne, osoby te mówiły „wreszcie jest spokój”. Chciałabym zapewnić spokój tym mieszkańcom, którzy mieszkają wokół tych sklepów, które wcześniej sprzedawały tam alkohol całą dobę po to, żeby mogły wypocząć, żeby mogły się wyspać. Rzeczywiście sprzedawanie alkoholu po 22⁰⁰ w mieście sprzyja temu co mówił Pan Komisarz: rozbojom, awanturom w okolicach tych sklepów a także w innych częściach miasta, bo osoby po zakupie alkoholu wracają w okolice spotkań towarzyskich i tam się zachowują głośno. Ja nie mam dylematu ja jednoznacznie będę głosować za podjęciem tej uchwały.

Jerzy Musiał – Przew. RM - dziękuję Pani Radnej, to był głos za.

Bogdan Bereszyński – ja oczywiście przeciw a dlatego, że będę drażył swoją poprzednią myśl. Będę drażył tę myśl, żeby wilk był syty i owca cała. Zastosować się tylko do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi do § 18 pkt 10. Nie będę wymieniał wszystkich zasad, kiedy można cofać sprzedaż alkoholu, koncesję. Powiem tylko pkt 3 i tego nie mogę zrozumieć, dlaczego tu niektórzy się upierają, punkt ten mówi, że przy powtarzającym się, co najmniej, dwukrotnie w okresie 6 miesięcy w miejscu sprzedaży lub najbliższej okolicy zakłócaniu porządku publicznego w związku ze sprzedażą napojów alkoholowych przez dany punkt sprzedaży, gdy prowadzący ten punkt nie zawiadamia organów powołanych do ochrony porządku publicznego. Dwie, trzy kontrole Straży Miejskiej i Policji i można cofnąć koncesję i nie ma tematu. Jest sklep otwarty całą dobę i tylko nie ma sprzedaży alkoholu. Tu jest więcej warunków, kiedy koncesję można cofnąć i skończy się problem. Sklep będzie funkcjonował tylko bez sprzedaży alkoholu.

Jerzy Musiał – Przew. RM - dziękuję, jest 1-1

Jerzy Hardie – Douglas – ja nie zmieniłem zdania i to jest głos przeciw. Chciałem się odnieść do tego co powiedział p. Burmistrz Piotrowski. Delikatnie mówiąc nie było to grzeczne w moją stronę wypowiedź jeżeli chodzi o demagogię stosowaną przeze mnie i o to, że ja wymyśliłem zdania, które padają z ust osób, które prowadzą działalność gospodarczą, handel, gastronomię bo jakoś tego tematu Państwo nie poruszacie, bo tutaj ograniczyliśmy działalność do godz. 2 i to w okresie letnim jest absurdalne, ludzie wyjeżdżają poza Szczecinek, żeby się bawić. To nie ma nic zdrożnego, że ludzie są na jakiejś imprezie do godz. 3 – 4 nad ranem, jeżeli mają taką ochotę. To nie są narzędzia do ograniczenia alkoholizmu, alkoholizm ogranicza się w mieście w zupełnie inny sposób. Trzeba spowodować, żeby w tym mieście kwitła gospodarka, żeby ludzie mieli więcej pieniędzy to nie będzie tylu alkoholików i to jest metoda, a nie ograniczanie godzin otwarcia sklepów. Chciałem powiedzieć p. Burmistrzowi, że z okazji prowadzenia kampanii wyborczej miałem spotkanie z ludźmi którzy parają się handlem i gastronomią, było tam ok. 20 osób i wszyscy byli przeciwko ograniczeniom administracyjnym prowadzenia handlu. Powiedziałem Pani która prowadzi restaurację, że jeżeli nie zmienimy tej uchwały to jest poważna uchwała że część restauratorów zbankrutuje w tym mieście. To nie jest wcale śmieszne, to nie jest demagogia i to nie są przeze mnie wymyślone jakieś argumenty na potrzeby ani kampanii, ani tej sesji. Ja po prostu wierzę w to co mówię, oczywiście słowo „dyrdymały” było słowem niewłaściwym i bardzo za nie przepraszam, bo rzeczywiście w tej jednej sprawie muszę się z Panią Radną zgodzić.

Andrzej Jaszczur – uważam jak znaczna część osób na tej sali, że ta uchwała którą mamy nowelizować jest chyba jedną z lepszych uchwał, które podjęto na tej sali. Wcale ona nie określa w znaczący sposób jakiegokolwiek działalności gospodarczej i nie prawdą jest że stwarza jakiegokolwiek utrudnienia w handlu. Prawdą jest, że po godz. 22 – 24 klientami sklepów nocnych jest określona grupa klientów. W zdecydowanej większości są to ludzie którzy praktycznie żyć nie mogą bez alkoholu, to są ci klienci. I dzisiaj na tej sali kładziemy „być lub nie być” tych którzy są w większości nałogowymi alkoholikami i dla nich robimy ułatwienia, czy decydujemy o tych ludziach, normalnych którzy jeżeli chcą zrobić przyjęcie to zabezpieczają się wcześniej do godz. 22. Jest to chyba wystarczający czas żeby zakupić wszystkie potrzebne produkty, ale ci ludzie pragną spokoju, ciszy i bezpieczeństwa.

Nie wstydzę się powiedzieć i nie boję się powiedzieć „bezpieczeństwa”, bo alkohol wyzwała agresję i co do tego nikt nie ma wątpliwości, a 90 % klientów sklepów nocnych tj. właśnie patologia która jest w tym mieście. Nieprawdą jest również, o czym tu kilkakrotnie była mowa, że szwadron Policji zabezpieczy bezpieczeństwo. Policja jest potrzebna do innych celów, a nie do pilnowania prywatnych sklepów. Będę namawiał Państwo do głosowania za wprowadzeniem tych poprawek. Jest to niezwykle istotne dla zdecydowanej większości mieszkańców miasta Szczecinka i nie prawdą jest że losy kilku, de facto dwóch sklepów a praktycznie jednego sklepu nocnego, bo był jeden sklep nocny, drugi sklep o pracy 24-ro godzinnej funkcjonował tylko z piątku do niedzieli i klientela są przesądzone. Klientela w tych sklepach jest specyficzna. Nikt mi nie powie że ktoś o godz. 2 w nocy idzie po bochenek chleba, a nawet gdy jest głodny to do godz. 6 poczeka. Namawiam Państwo do głosowania za wprowadzonymi poprawkami i nie bójmy się że będziemy znowu w mediach. W mediach większość społeczeństwa Rzeczypospolitej odbierze nas pozytywnie, że potrafimy się uporać z trudnym tematem.

Jerzy Musiał – Przew. RM – dziękuję bardzo, dwa głosy za, dwa głosy przeciw i zgodnie z wnioskiem dyskusja została zakończona, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za podjęciem tej uchwały.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

Za – 12

Przeciwnych – 5 (Milewski, Knapik, Bereszyński, Suchowiejko, Douglas)

Wstrzymało się od głosu – 2 (Toboła, Bobryk)

Większością głosów - Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/182/04 Rady Miasta Szczecinek z dnia 12 lipca 2004r. w sprawie ustalenia czasu pracy placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych.

/uchwała Nr XXXII/317/05 – w załączeniu/

Ad. 17. Jerzy Musiał – Przew. RM – przechodzimy do punktu następnego, dotyczy on podjęcia uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów do głosowania.

Chodzi tutaj, że myśmy mieli dotychczas określone obwody głosowania do wszystkich dotychczasowych wyborów, do Sejmu, Senatu, na Prezydenta RP a nie było natomiast tam wpisanego słowa „w wyborach Burmistrza”. Projekt uchwały przewiduje dwa odrębne obwody głosowania tj. w Zakładzie Karnym i Szpitalu Powiatowym. Były 3 obwody, bo był w „Patronce”. W tej chwili bez „Patronki, ponieważ tam na podstawie uzyskanych opinii nie przewiduje się wymaganej liczby osób które mogłyby tam oddać głos.

Kto chciałby się wypowiedzieć w sprawie tej uchwały.

Andrzej Bratkowski – Przew. Komisji – przedłożona uchwała była w dniu dzisiejszym rozpatrywana przez Komisję Praw, Legislacji i Porządku Publicznego i uzyskała stosowną rekomendację dla Rady Miasta.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie utworzenia odrębnych obwodów do głosowania.

/uchwała Nr XXXII/317/05 – w załączeniu/

Ad. 18. - Sprawozdanie Burmistrza Miasta Szczecinek
Pytań dotyczących sprawozdania nie było.

Ad. 19. – Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.

Jerzy Musiał – Przew. RM - w okresie od 7 listopada br., tj. od ostatniej sesji, brałem udział w imprezach:

- 11.11. br. w miejskich obchodach Święta Niepodległości, związanego z 87 rocznicą. Muszę powiedzieć, że mało mieszkańców wywiesza flagi z okazji święta narodowego.
- 18.11. br. brałem udział w zakończeniu sezonu lekkoatletycznego na zaproszenie STS „Pomerania”,
- 19.11. br. na tej sali odbywały się Dni Polsko-Austriackie, zorganizowane przez Stowarzyszenie Miłośników Mazurka Dąbrowskiego i Muzeum Hymnu Narodowego w Będominie. Poza dwoma reprezentantami Rady Miasta, niewiele osób uczestniczyło ze Szczecinka. Obecny był Wojewoda, Starosta, Redaktor Naczelny „Pieśni Skrzydlatej” z Gdańska, Dyrektor Muzeum w Będominie i inni z dalekich miast, a mieszkańców Szczecinka niewielu. Szkoda, że nie dopisała publiczność,
- 21.11.br. – przyjęcie 3-osobowej rodziny z Kazachstanu. To jest druga rodzina, która na zaproszenie Rady Miasta powiększyła liczbę mieszkańców Szczecinka,
- 22.11.br. – uczestniczyłem w wernisażu wystawy po konkursowej „Narkotykom nie”, zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii,
- 24.11.br – w Ślusarni odbył się 3-ci turniej tenisa stołowego z inicjatywy NOA,
- 25.11.br – wernisaż wystawy po plenerowej – V Pleneru Plastycznego Szczecinek 2005.

Z pism, które wpłynęły:

- skarga p. Marzeny Myczka z Gudowa, pracowników sprawie działalności pracowników firmy „Arsen”, kontrolujących bilety autobusowe. Uczennica została skontrolowana i rzekomo miała bagaż przekraczający dopuszczaną ilość kilogramów i nie miała na niego biletu. Nie byłoby w tym nic dziwnego, że dostała mandat, ale została ona wysadzona na końcowym przystanku zamiast na dworcu kolejowym, co spowodowało trudności z dostaniem się do domu. Takie postępowanie kontrolera rzuca cień na naszą wspaniałą Komunikację Miejską. Powiedziałem „wspaniałą” z pełnym przekonaniem i uzasadnieniem, bowiem wpłynęło pismo z Izby Gospodarczej i Komunikacji Miejskiej, która bardzo wysoko ocenia działalność naszej komunikacji, w tym również Dyrektora Szkoła – odczytał pismo.
- To ocena najbardziej kompetentnej instytucji, p. Dyrektor Szkoła dostał akt przyznania nr 58 odznaki „Zasłużony dla Komunikacji Miejskiej za wybitne zasługi w rozwoju komunikacji w Polsce oraz integracji środowiska komunikacyjnego. Jeszcze raz serdecznie gratuluję wyróżnienia.
- dostałem, Panie i Panowie Radni również otrzymali pismo z Kronospanu, który zwraca się o pomoc w ochronie wizerunku firmy. Pismo to spowodowane zostało artykułem w „Temacie” z 18.11. br. pt. „To normalka a nie awaria”. Pan Redaktor został wezwany do sprostowania sprzecznych i nieprawdziwych informacji, oskarżeń pod adresem firmy. Mnie się wydaje, że troska o środowiska i warunki życia w naszym mieście jest najważniejszym zadaniem. Chcemy wiedzieć prawdę, ale trzeba też powiedzieć, że atmosfera strachu temu nie służy, jeżeli oparta jest na niesprawdzonych danych. Dodam, że formaldehyd czyli metanol to jest gaz o charakterystycznej duszącej woni, dobrze rozpuszczany w wodzie, ale to wtedy jest formalina, szeroko stosowana do dezynfekcji i znajdująca się w wielu produktach, również w żywnościowych. Jeśli chodzi o formaldehyd to obowiązuje norma roczna, kiedyś była norma dobową – 20

mikrogramów. Każdorazowe przekroczenie tej normy / tej nie obowiązującej / jest zgłaszane przez Sanepid do Urzędu Miasta. Trzy razy takie przekroczenie miało miejsce. Można dodać, że formaldehyd był do bieżącego roku uważany za środek rakotwórczy, dzisiaj został z tej listy zdjęty. Na ostatniej sesji mówiliśmy o hałdzie. Mogę poinformować, że od lipca br., rozpoczęto spalanie hałdy. W tej chwili spala się ok. 500 m³ miesięcznie tych odpadów z hałdy, w porównaniu do ilości znajdującej się na hałdzie, to na razie mało. Likwidacja tej hałdy leży również w interesie firmy. Nie tyle ze względów ekologicznych, ale ze względów czysto ekonomicznych. Na hałdzie znajduje się cenny surowiec energetyczny. W stanie mokrym to 1800 kalorii przy spalaniu, a w stanie suchym 2800. Ponadto hałda zajmuje teren przemysłowy, który mógłby służyć fabryce do rozbudowy. To bardzo istotne i powoduje, że w interesie firmy leży spalanie hałdy. Obecne inwestycje, to najnowocześniejsze technologie i gdyby, tak jak w Mielcu, powstała fabryka mebli, a takie możliwości istnieją, to wizja 1000 – 1200 miejsc pracy, to rzecz warta zachodu.

Inne pisma to:

- właściciele działek w obrębie 21 przy ul. Harcerskiej 2 wnieśli protest, kwestionując ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wyłożonego do wglądu mieszkańcom. Pod protestem podpisało się 15 właścicieli działek.
- Zwróciłem się do p. Kierownik Referatu PPUA o ustosunkowanie się do postawionego zarzutu. Na podstawie opinii p. Kierownik udzieliłem odpowiedzi, że w określonym trybie zostaną rozpatrzone ich zastrzeżenia,
- do wiadomości Przewodniczącego Rady Miasta, Związek Nauczycielstwa Polskiego w Szczecinku przesłał wniosek, który został skierowany do Burmistrza Miasta o zaplanowanie środków na waloryzację i podwyżkę wynagrodzeń pracowników administracji i obsługi zatrudnionych w placówkach oświatowo – wychowawczych.
- Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki RM na posiedzeniu podjęła wniosek, aby MZDNOSiP przedstawił Burmistrzowi Miasta projekt uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w I kategorii zaszerogowania oraz zatwierdzenia wartości jednego punktu dla pracowników administracji i obsługi oświaty, celem zatwierdzenia a następnie wniesienia przez Burmistrza Miasta na sesję Rady Miasta.
- Pismo to skierowałem również do Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Rady Miasta.
- Stowarzyszenie „Wojna z Trzema Schodami” skierowało do Rady Miasta pismo
- z zapytaniem dlaczego p. Cecylia Chmielewska nie była brana w ogóle pod uwagę przez Komisję Problemów Społecznych przy przydzielaniu mieszkań w nowo-wybudowanym budynku komunalnym przy ul. Koszalińskiej. Pismo podpisane przez Prezesa Stowarzyszenia p. Waldemara Subocza.
- wpłynęło również pismo p. Aleksandry Żelaznej w związku z wyrokiem WSA, zwróciła się do Rady Miasta z wezwaniem wykonania wyroku. Nie wiem dlaczego p. Żelazna zwraca się do Rady o wykonanie wyroku WSA skoro Rada Miasta nie jest organem wykonawczym i nie może wykonywać wyroków. Pismo to przekazałem Panu Burmistrzowi.

Wojciech Milewski - pismo nie zostało odczytane, powiem więc, że napisane jest tonem niegrzecznym, mija się z prawdą. Pan Subocz mieszka blisko ratusza i może w każdej chwili przyjść i zapoznać się ze sprawą. Pisze, że przyglądnie się bliżej pracy Komisji Problemów Społecznych RM, oczywiście wszystkie dokumenty są jawne i może to zrobić. Pan Subocz był Radnym miejskim, teraz jest Radnym powiatowym, powinien wiedzieć jak postąpić. Mógł się zainteresować dlaczego i nawet jak były jakieś wskazania, to powinien zwrócić się do Komisji, a nie pisać do Rady Miasta i do Przewodniczącego.

Ad. 20. - Wnioski i zapytania Radnych.

Jerzy Hardie – Douglas - chciałem zadać dwa pytania, pierwsze będzie dotyczyło sprawy cen paliw na terenie Szczecinka. Jak wiadomo jest to bardzo bulwersująca sprawa, ceny w Szczecinku są ewidentnie wyższe niż na wszystkich stacjach benzynowych dookoła, można powiedzieć że istnieje tu coś takiego jak zмова cenowa. Uważam, że sam ten fakt powinien być powodem, żeby Burmistrz starał się z tą sprawą coś zrobić, a metod jest kilka. Można apelować do odpowiednich organów, które badają sprawę czystości konkurencji. Druga droga tj. uruchomienie na stacji benzynowej Komunikacji Miejskiej sprzedaży paliwa, tego którego od razu można sprzedawać tj. oleju napędowego. Natomiast jeśli chodzi o benzynę byłem przekonany, że można taką sprzedaż uruchomić. Po rozmowie z Dyr. Szkołą okazuje się, że nie jest to takie proste, nie mniej to wcale nie znaczy, że nie mamy narzędzi do tego, żeby doprowadzić do obniżki cen. Należy starać się o przejęcie którejkolwiek stacji benzynowej istniejącej w Szczecinku i wprowadzić tam ceny z minimalną marżą, może to być Komunikacja Miejska. Dlaczego do tego czasu nic się nie robi w tej sprawie i to jest pytanie, które dokładniej sformułuję:

- Co Pan Burmistrz zamierza zrobić w najbliższym czasie, aby wpłynąć na nienormalnie wysokie ceny paliw na terenie Szczecinka?

Uważam, że właśnie Burmistrz Miasta przez to, że jest jednoosobowym zarządem spółki Komunikacja Miejska może tego dokonać.

Drugie pytanie dotyczy całkiem innej sprawy. Ze zdziwieniem przeczytałem w gazetach, że już rozpoczęło się zapisywanie pacjentek na akcję mammograficzną. Z tego co wiem, ta akcja mammograficzna może być wykonana w momencie kiedy zostanie przegłosowany budżet i pieniądze na tą akcję tam zawarowane. Uważam, że dalsze łożenie pieniędzy na akcję mammograficzną, na badania które są ogólnie dostępne jest zbyteczne, dokładną argumentację wyłożyłem w Temacie. Nie

trzeba tu pieniędzy z samorządu terytorialnego, ponieważ lekarze czyli chirurdzy, ginekolodzy, onkolodzy którzy mogą w sposób logiczny i prawidłowy kierować na te badania, mają narzędzia w tej chwili do tego, żeby badania mammograficzne na terenie Szczecinka były wykonane.

W związku z tym ja będę głosował jak zaczną się rozmowy na temat budżetu, by pieniądze na mammografię nie wydawać, przeznaczyć je na inny cel skринingowy również zdrowotny. To jest drugie moje pytanie – dlaczego w związku z tym, że zanim przegłosowano budżet, zostają w jakiś sposób te pieniądze uruchomione?

Jacek Piotrowski – odpowiem na drugie pytanie p. Radnego. Te zapisy są na pieniądze tegoroczne, nie ma mowy o wykorzystaniu pieniędzy z przyszłego roku. To są zapisy na akcję mammograficzną roku 2005.

Andrzej Jaszczur – i za tym Pan p. Radny głosował na sesji budżetowej.

Jerzy Hardie Douglas - staram się w przeciwieństwie do niektórych zdrowym rozsądkiem się kierować i jeżeli czyta się w gazecie, że rozpoczęto zapisy na akcję mammograficzną to naprawdę trzeba mieć dużo wyobraźni, żeby sobie wyobrazić że chodzi o mammografię w tym roku i że będzie to wykonane z pieniędzy z tego roku, bo rok się kończy, a dlatego się pytam, bo taki jest punkt w porządku sesji, pytania i odpowiedzi radnych. Panie Jaszczur, niepotrzebne złośliwości, ja oczywiście głosowałem za tym i miałem już wtedy wątpliwości. Jestem przekonany, że to jest wyrzucanie naszych pieniędzy samorządowych na akcję, która nie jest w tej chwili potrzebna.

Jacek Piotrowski – jeszcze raz powtarzam p. Radny, to są pieniądze z roku 2005, został rozstrzygnięty przetarg, została podpisana umowa i badania się rozpoczęły.

Andrzej Bratkowski – postaram się nie uprawiać w moim wystąpieniu propagandy wyborczej, choć dziwi mnie stanowisko takiego liberała, żeby powołać jakąś inspekcję robotniczo chłopską, która będzie ustalała ceny paliw w mieście, ale to inna historia. Mam trzy sprawy:

- Niedawno miasto kosztem ogromnych środków dokonało wymiany wszystkich lamp. Część tych żarówek już wysiadło, one mrugają. Trzeba zarządzić przegląd, żeby te żarówki wymienić.
- Przy dawnym hotelu na ul. Boh. Warszawy dokonano wykopu przy fundamentach, czy to jest estetyczne to trudno powiedzieć. Chcę się dowiedzieć, czy konserwator zabytków, który czasami się upiera przy każdej spróchniałej poniemieckiej desce wydał na ten wykop zgodę.
- Chciałbym zwrócić uwagę, że bardzo wiele ludzi, którzy przejeżdżają obwodnicą Szczecinka zwraca uwagę na ten straszny bałagan przy stawach po kopalni wapna. Trzeba coś z tym zrobić. Pytam się, kto jest właścicielem, kto odpowiada za ten ład i porządek, tam są gruzy, rozebrane garaże.

Bogdan Bereszyński – ja w sprawie opuszczonego mienia wojskowego przy ul. Kościuszki. W tym kompleksie służyłem i teraz dalej tam przebywam, mam tam siedzibę „Wiarusów”. W październiku te bloki wojskowe przejęła Agencja Mienia Wojskowego i dlatego ja proszę o szybkie konstruktywne działania, żeby się nie stało z tym mieniem wojskowym to co się stało z Klubem Garnizonowym, bo w tej chwili media zostały odłączone od obiektów, odłączone zostało ogrzewanie, odłączona została energia elektryczna i to wszystko będzie się chyliło ku ruinie, a z tego co wiem to miasto jest zainteresowane budynkiem koszarowym przy ul. Myśliwskiej, budynkiem po węźle garnizonowym. Hala sportowa również została przejęta przez Agencję Mienia Wojskowego, ale nie wiem czy miasto jest zainteresowane, wiem że chętni są. Powtarzam, to wszystko jest odłączone, nie ogrzewane i jak to rok, dwa postoi to będzie ruina. Dlatego polecam tutaj szybkie konstruktywne działania, by te budynki przejąć i potem je zagospodarować.

Anna Koziół – czytam Temat i artykuły p. Radnego Hardie-Douglassa i tutaj zaniepokoił mnie Pan swoim pomysłem tej propozycji, którą zamierza Pan złożyć, żeby miasto nie finansowało badań mammograficznych. Żeby podjąć właściwą dla siebie decyzję, kiedy p. Radny na sesji złoży taki wniosek, chciałabym poprosić o takie informacje:

- kto może w tej chwili kierować na badania mammograficzne, rozumiem że zwiększyła się dostępność do tych badań, ale dla kobiet od którego roku życia.

Mnie chodzi o badania mammograficzne, żeby każda kobieta miała możliwość choć raz na 2 lata, czy raz w roku jak to jest medycznie uzasadnione zrobić takie badania. Rak piersi jest problemem bardzo poważnym i te badania finansowane przez miasto nie są dla wszystkich kobiet, są tylko dla kobiet które ukończyły 40 rok życia. Z informacji Stowarzyszenia Amazonek wynika że są w Stowarzyszeniu i młodsze kobiety, a więc może jest to jakiś pomysł by nie rezygnować z finansowania tych badań, jedynie obniżyć wiek kobiet w dół, żeby mogły z takich badań skorzystać.

Jerzy Hardie-Douglas - rozumiem, że to pytanie jest do Pana Burmistrza i nie podejrzewam żeby potrafił na to odpowiedzieć, może ja wyręcę Panie Burmistrzu i wytłumaczę pewne nieporozumienie jakie istnieje tutaj, bo z tego wynika Pani niepokój.

Proszę Pani, badania mammograficzne wykonuje się nie na życzenie, tylko wykonuje się według pewnego algorytmu, który jest znany lekarzom tym zajmującym się. Powinno się wykonać pierwsze badanie właśnie profilaktyczne w wieku ok. 35 lat u kobiety. Jeżeli kobieta ma ochotę i wie o tym że w 35 roku życia należy zrobić te badania to idzie do ginekologa i mówi że

chce te badania zrobić. Natomiast robienie wcześniejszych badań mammograficznych jest bez sensu i jest szkodliwe. Badanie mammograficzne kobiet młodszych nic nie wnosi. Kobiety od 40 roku życia powinny badać się co 2 lata, jeżeli mają ochotę. Tutaj akcja opłacana przez miasto nie spowoduje tego, że kobiety które nie chcą tych badań będą je robiły nagle. Jeżeli ktokolwiek chce zrobić te badania, idzie do ginekologa, dostaje skierowanie w ramach pieniędzy które są z NFZ i nie ma coś takiego, że kobieta chce zrobić mammografię a lekarz jej odmawia. Dlatego uważam, że to nie jest rozsądne powielanie czegoś co możemy dostać że tak powiem, z innej kieszeni te pieniądze wziąć, po co wydawać własne.

Wiesław Suchowiejko – mam 2 pytania, pierwsze związane jest z zaniepokojeniem jakie wyrazili członkowie Polskiego Towarzystwa Historycznego a zaniepokojenie to się wiąże z pewnymi procesami które zostały i być może jeszcze będą wykonywane przy poniemieckich schronach nazywanych bunkrami, gdzieś tam jakieś zagrodzenia powstały i pytanie:

- Jaka jest koncepcja, co my zamierzamy z tymi bunkrami robić, czy kiedykolwiek zechcemy wykorzystać niewątpliwie atrakcyjność turystyczną tych obiektów, bo zasługują na to, bo to też szansa dla Szczecinka.
- Drugie pytanie, to pytanie o drogi na osiedlu, mówimy o ul. Wodociągowej w którą się wjeżdża od ul. Szafera. Tam są budynki spółdzielcze, TBS-u, tam są drogi których nawierzchnia jest tragiczna. Słyszałem, że miały być te drogi robione w tym roku, co się stało z tymi zamierzeniami. Jeżeli nie będą robione w tym roku, to kiedy będą?

Ad. 21. Jerzy Musiał – Przew. RM - jeżeli nie ma pytań, to oznacza że zakończyliśmy pkt. 20 i musimy przejść do pkt. 21 czyli do zakończenia sesji, co niniejszym czynię.

Zamykam obrady XXXII Sesji Rady Miasta Szczecinek.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Musiał zakończył obrady o godz. 13⁰⁰.

Protokołował

F. Dawcewicz

Przewodniczący Rady Miasta

mgr inż. Jerzy Musiał